DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

ROK XLV NR 207 (13641) 1 . GDAŃSK, WTOREK, 12 WRZEŚNIA 1989 R. PL ISSN 0137—9062 Nr indeksu 35002 CENA 80 ZŁ

Lech Wałęsa:

ŻARTY SIĘ KOŃCZĄ...

W siedzibie NSZZ „Solidarność" w Gdańsku odbyła się wczoraj konferencja prasowa **Lecha Wałęsy** wymuszona niejako obecnością kilku ekip dziennikarskich, głównie ze Stanów Zjednoczonych i Japonii. Większość pytań dotyczyła wewnętrznych problemów Polski, zwłaszcza formowania i perspektyw działania nowego rządu.

To wy widzicie problem komunistów w Polsce — odpowiedział L. Wałęsa na pytanie dziennikarza amerykańskiego. **I wyobrażacie ich sobie ciągle z nożem w zębach.** W Polsce problemem nie są komuniści, tak jak wy to sobie wyobrażacie, lecz nonsensy, które oni wprowadzili. PZPR może pomóc, bo ma wielu reformatorów.

L. Wałęsa wyraził też pogląd, że objęcie przez członków PZPR więcej niż dwóch tek ministerialnych jest wynikiem tego, że premier Mazowiecki kierował się tym co możliwe podczas formowania rządu. I tak przetrwają ci, którzy będą odpowiadać społeczeństwu — podsumował. Odciął się natomiast od sugestii, że istnienie solidarnościowego rządu i komunistycznej armii może być konfliktogenne. Jest rozsądek w narodzie — podkreś

● Dokończenie na str. 2

DOMINIK LUDWICZAK prezesem NK ZSL

Zmiana lidera - komu teka?

* ZSL nie chce C. Janickiego

W Warszawie odbyło się wczoraj IX plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu ZSL, które go tematem obrad były zadania ZSL w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej.

Zwołaliśmy plenum — powiedział prezes NK ZSL Roman Malinowski aby maksymalnie zespolić nasze działania i wykorzystać szanse stojące przed Polską i stronnictwem. Powstaje rząd szerokiej koalicji, odpowiedzialności i szansy narodowej. Stronnictwo otrzymało w tym rządzie 4 teki ministerialne, przy czym minister rolnictwa łączyć będzie stanowisko wicepremiera. Nie wszystkie propozycje personalne ZSL co do obsady tych tek zostały uwzględnione. Dotyczy to kandydatury **Kazimierza Olesiaka** na wicepremiera i ministra rolnictwa. Nad nieuwzględnieniem tej kandydatury przez Tadeusza Mazowieckiego ubolewamy — powiedział prezes NK; ale musimy uszanować konstytucyjne prawo premiera do doboru sobie współpracowników. Roman Malinowski zwrócił się do Naczelnego Komitetu i Klubu Poselskiego ZSL o pełne wsparcie rządu premiera Mazowieckiego.

R. Malinowski zapoznał uczestników obrad z treścią listu od Tadeusza Mazowieckiego, w którym premier szeroko uzasadnia podtrzymanie wysuniętej przez niego kandydatury na stanowisko wicepremiera i ministra rolnictwa. Chodzi tu o członka ZSL, prof. **Czesława Janickiego** z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Na ten temat wywiązała się na plenum ożywiona dyskusja. W jej wyniku Naczelny Komitet uchwalił stanowisko w sprawie obsadzenia funkcji wicepremiera i ministra rolnictwa. Naczelny Komitet ZSL stwierdza że aprobuje postanowienia Prezydium NK i Klubu Poselskiego ZSL że jedynym i najbardziej kompetentnym kandydatem ZSL na to stanowisko jest Kazimierz Olesiak. Gwarantuje on — głosi stanowisko plenum — właściwą realizację interesów wsi i rol-

● Dokończenie na str. 2

Dziś Sejm zadecyduje o losie projektowanego gabinetu

Czas decyzji

• HISTORIA WAS OCENI - powiedział T. Mazowiecki członkom ustępującego rządu

Wczoraj pod przewodnictwem wicepremiera IRENEUSZA SEKUŁY obradowała Rada Ministrów. W posiedzeniu uczestniczył premier TADEUSZ MAZOWIECKI.

I. Sekuła poinformował o sprawach w toku, które przejmie nowa Rada Ministrów. Premier Mazowiecki podziękował członkom dotychczasowej Rady Ministrów za lojalną współpracę. Dorobek tego rządu — powiedział — oceni historia. Nie ulega jednak wątpliwości, że w tym okresie zrobiono wiele ważnych dla kraju rzeczy. To ten rząd doprowadził do „okrągłego stołu", a wielu z tu obecnych odegrało przy nim ważną rolę — za to dziękuję i to historia doceni.

Wicepremier I. Sekuła w imieniu ustępującej Rady Ministrów życzył premierowi i nowej Radzie Ministrów powodzenia i wytrwałości.

Dziś odbędzie się od dawna oczekiwane posiedzenie Sejmu, na którym powołany ma być nowy rząd premiera Tadeusza Mazowieckiego. Porządek dzienny posiedzenia, które rozpocznie się o godz. 9.00, przewiduje jeden punkt, tj. oświadczenie prezesa Rady Ministrów w sprawie proponowanego składu i programu prac rządu.

Po przedstawieniu przez premiera listy kandydatów na ministrów sejmowe komisje dokonywały przesłuchań przyszłych członków rządu. Spośród zgłoszonych przez premiera 23 kandydatów do nowej ekipy rządowej — trzy osoby nie uzyskały aprobującej opinii „branżowych" komisji sejmowych. Chodzi, jak wiadomo, o prof. **Czesława Janickiego**, kandydującego na stanowisko wicepremiera i ministra rolnictwa, o **Andrzeja Kosiniaka-Kamysza**, zaproponowanego do objęcia stanowiska ministra zdrowia i opieki społecznej oraz o **Artura Balazsa**, któremu premier zamierza powierzyć sprawy związane ze społecznym i cywilizacyjnym postępem na wsi.

Profesor **Czesław Janicki**, kandydat premiera **Tadeusza Mazowieckiego** na stanowisko ministra rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej nie przybył w sobotę na przesłuchanie, które go zażyczyła sobie Komisja Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych. Powód nieobecności, jaki przekazano posłom: **wesele w rodzinie**, którego kandydat na ministra nie mógł opuścić. Wyjaśnienie jest tak niepoważne, że **można się tylko domyślać, co** — składając je — **kandydat**

● Dokończenie na str. 2

Rzecznik głowy państwa o działaniach premiera w sprawie nowego rządu

Prezydent gorąco aprobuje!

Wczoraj na konferencji w PA „Interpress" rzecznik prezydenta **Włodzimierz Łoziński** powiedział:

● prezydent odniósł się z ogromną aprobatą do działań premiera **Tadeusza Mazowieckiego** i Sejmu zmierzających do utworzenia rządu reprezentującego siły szerokiej koalicji;

● prezydent nie otrzymał dotąd tekstu apelu w sprawie niepowoływania sędziów do czasu utworzenia i rozpoczęcia działalności przez Krajową Radę Sądownictwa. Prezydent jest zainteresowany powołaniem ciała, które zgodnie z ustaleniami „okrągłego stołu" ponosić będzie razem z nim ciężar odpowiedzialności za jakość nominacji sędziowskich;

● Dokończenie na str. 2

Apel

UCZESTNICY walnego zjazdu delegatów NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych z gminy Długołęka zgłosili gotowość nieodpłatnych dostaw ziarna i żywca jako formy poparcia dla rządu T. Mazowieckiego. W przekazanej Polskiej Agencji Prasowej uchwale czytamy m. in.:

Z radością witamy rząd premiera Mazowieckiego i decydujemy się udzielić mu rzeczowej pomocy. Każdy z nas na miarę swojego sumienia i możliwości przekaże nieodpłatnie jako dar dla ratowania kraju ziarno żywiec, czy jakiekolwiek inne wartości naszej produkcji w tym również pieniądze. Zwracamy się do premiera T. Mazowieckiego z prośbą o ustalenie formy przekazywania darów. Jednocześnie zwracamy się do wszystkich rolników polskich o podjęcie naszego apelu. W tym trudnym czasie niech drogowskazem dla nas będzie wołanie Jana Pawła II: „jedni — drugich brzemiona noście". (PAP)

Uchodźcy z NRD opuszczają Węgry

Akt człowieczeństwa czy handel ludźmi?!

Już około 7 tys. obywateli NRD przybyło z Węgier do Republiki Federalnej. Przyjmowani są w obozach dla uchodźców rozmieszczonych na terenie Bawarii.

Enerdowska agencja ADN bardzo ostro zareagowała na otwarcie granicy przez Węgry. Stwierdziła, że Budapeszt umożliwił „nielegalny wyjazd obywateli NRD" przez Austrię do RFN, „naruszając układy i porozumienia międzynarodowoprawne".

ADN określiła to jako „bezpośrednie mieszanie się w wewnętrzne sprawy Niemieckiej Republiki Demokratycznej" i stwierdziła, że „pod pretekstem względów humanitarnych uprawia się zorganizowany handel ludźmi". Agencja wyraziła „ubolewanie", że Węgry dały się skłonić do poparcia akcji „zdalnie przygotowanej przez RFN".

Boński minister spraw zagranicznych **Hans-Dietrich Genscher** nazwał decyzję węgierską „aktem człowieczeństwa" i uznał ją za dowód nowego myślenia na gruncie aktu końcowego z Helsinek.

Dziś spotkanie w KKW NSZZ „Solidarność"

Co dalej z gdańską „szesnastką"?

Jak poinformowała PAP, Lech Wałęsa podczas swojej wizyty w RFN przekazał listę 16 przedsiębiorstw województwa gdańskiego gotowych do kooperacji z firmami RFN. Odpowiedziano mu, że w ciągu kilku tygodni strona zachodnioniemiecka przypatrzy się bliżej projektom, zwoła spotkanie zainteresowanych, po czym nawiąże bliż

● Dokończenie na str. 2

Studenci - menedżerowie w Gdyni

Nie mamy się czego wstydzić

Wczoraj Wyższą Szkołę Morską w Gdyni odwiedził prof. JERZY MŁYNARCZYK, który przybył tu ze studentami z uczelni w Malmö. Korzystając z okazji poprosiliśmy o krótką wypowiedź dla naszej gazety.

Na pytanie — jaka jest obecnie sytuacja polskiej gospodarki morskiej? — profesor prawa morskiego Światowego Uniwersytetu Morskiego w Malmö (Szwecja) Jerzy Młynarczyk odpowiada, że jej pozycja nie może być najlepsza, z dwóch powodów. Po pierwsze — kierują nią ludzie, którzy w istocie są zaledwie przyuczeni do wykonywania zawodu menedżera, a po drugie — nie będzie w niej dobrze do czasu, aż w pełni zostanie urynkowiona...

Trudno nie zgodzić się z prof. J. Młynarczykiem, który wiele wie na ten temat, kształcąc wybitnych specjalistów w uczelni działającej pod patronatem Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO).

— Kto może zostać studentem tej uczelni?

— W uniwersytecie odbywają się studia o charakterze podyplomowym. Oznacza to, że studenci muszą być absolwentami wyższych szkół morskich lub uniwersytetów o profilu związanym z gospodarką morską. Często pełnią oni wysokie funkcje w administracji morskiej swoich krajów, czy też w kompaniach żeglugowych.

Na studia do Malmö najczęściej kierowani są tzw. ludzie z przyszłością, a więci, którzy rokują nadzieje na przyszłość. W trakcie dwuletniej nauki, która kosztuje 30 tys. dolarów, stają się profesjonalistami, zdobywając wiedzę na następujących kierunkach: ogól

● Dokończenie na str. 2

A milicja?

Niebezpieczne ulice...

Pomimo, że sezon urlopowy mamy już właściwie za sobą, wciąż nie ustają niestety związane z nim zwykłe kradzieże i rozboje.

W sobotę, 9 bm. o godz. 2.30 wychodząca z lokalu „Cafe Bałtyk" w Gdyni kobiete zaatakowało niespodziewanie dwóch mężczyzn, którzy zrabowali swej ofierze torebkę z kosmetykami i pieniędzmi. Łącznie straty wyniosły 102 tys. zł.

Tego samego dnia o godz. 6 w drodze do służby napadnięta została na ul. Szenwalda w Gdańsku pracownica stacji PKP Zaspa Towarowa. Sprawca, grożąc uduszeniem, dokonał na kobiecie gwałtu i zrabował jej 140 tys. zł oraz dokumenty.

6 godzin później, pomiędzy 12 a 13, dwóch młodych ludzi rzuciło się na spacerującą po sopockiej plaży 72-letnią kobietę. Używając przemocy i dusząc ją bandyci zrabowali napadniętej szwajcarski złoty zegarek i trzy złote pierścionki. Straty są tak wysokie, że poszkodowana nie potrafiła nawet dokładnie ich określić.

O prawdziwym pechu może niewątpliwie mówić pewien mieszkaniec Gdyńska, który znalazłszy się o godz. 4 nad ranem w ubiegłą niedzielę na ul. Chylońskiej w Gdyni, został zaatakowany przez trzech osobników. Pobili go dotkliwie, zabierając marynarski worek z odzieżą wartości 120 tys. zł.

Już te tylko przykłady dowodzą, że milicja powinna bardziej energicznie przystąpić do zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa na ulicach naszych miast.

(kwd)

ŚWIAT

PO KATASTROFIE

Załoga norweskiego statku ratowniczego „Bergen Surveyor" uczestniczącego w poszukiwaniach szczątków norweskiego samolotu

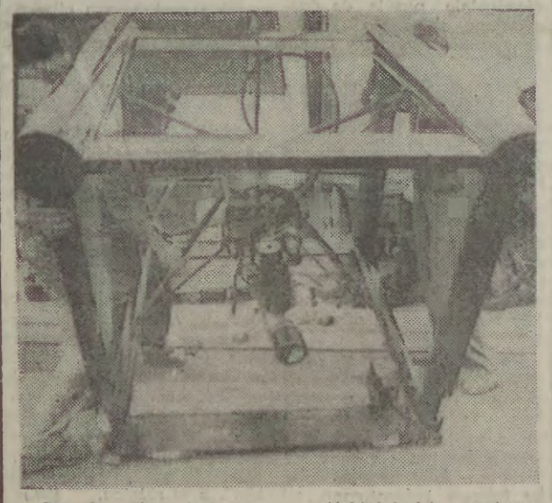

Convair, który uległ katastrofie w piątek na Morzu Północnym z 55 osobami na pokładzie, zarejestrowała dźwięki pochodzące z „czarnej skrzynki" samolotu.

Statek ratowniczy jest wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt pomiarowy i urządzenia do wydobywania wraków. (Nz. — podwodna kamera).

W MOŁDAWII — PRACA?

Mołdawski komitet strajkowy postanowił zwrócić się z apelem do zespołów pracowniczych, uczestniczących w strajku politycznym, aby stopniowo przystępowały do pracy.

WĘGIERSKI KOR

Węgierskie Forum Demokratyczne wydało komunikat, w którym poinformowało, że organizuje Komitet Obrony Robotników.

MATKA TERESA

Stan zdrowia matki Teresy z Kalkuty, która przeszła w niedzielę operację wszczepienia stymulatora pracy serca, w poniedziałek rano znacznie się poprawił.

OBRADUJE CDU

W Bremie rozpoczął się ogólnofederalny zjazd czołowej siły rządzącej w RFN — CDU.

„ANIOŁ ŚMIERCI" SKAZANY

31-letnia Michaela Roeder, zachodnioniemiecka pielęgniarka nazwana aniołem śmierci, została skazana w poniedziałek przez sąd w Wuppertalu na karę 11 lat więzienia.

BŁĘKITNE HEŁMY

Kontyngent oenzetowskich Międzynarodowych Sił Pokojowych w Ameryce Łacińskiej będzie rozmieszczony w Hondurasie.

W jego skład wejdą przedstawiciele Hiszpanii, Kanady, RFN oraz jednego z państw latynoamerykańskich.

Ranny speleolog na dnie jaskini

Uratowany?

Polski speleolog, 24-letni **Wiesław Śmigielski**, który w wyniku upadku w jaskini 6—13 w górach Picos de Europa (północno-wschodnia Hiszpania) doznał złamania trzech żeber, miał zostać wycięty gnięty na powierzchnię w poniedziałek. Stan zdrowia rannego nie budzi obaw. Od niedzieli rano stale towarzyszy mu lekarz, który udzielił mu pierwszej pomocy.

Ponieważ wypadek wydarzył się na głębokości 350 m przybyła specjalna ekipa, która ma poszerzyć dostęp do rannego.

Jeśli chodzi o stan zdrowia trzech speleologów polskich, którzy również penetrowali tę jaskinię, to nie odnieśli oni żadnych obrażeń i są w bardzo dobrej formie.

Wielki zjazd Rogowskich

Ojciec chrzestny wybrał Sopot

W lipcu ub. roku zawiązane zostało w Sompolnie (koło Konina) Towarzystwo Rodzin Rogowskich. W krótkim czasie skupiło ono ponad 18 tys. członków zamieszkałych na terenie całej Polski. Pan Kazimierz Rogowski z Gdyni (pracownik Urzędu Miejskiego) zawiadomił nas, że szefowie towarzystwa zarządzili ostatnio zwołanie wielkiego zjazdu Rogowskich. Zjadą się więc przedstawiciele 18 tys. członków do Sopotu, by 23 i 24 września rozliczyć się ze swej działalności w pierwszym roku istnienia towarzystwa.

Do Sopotu zjedzie kilka tysięcy delegatów, którzy oczywiście odbędą swój kongres, a na zakończenie pragną urządzić wielkie, wspólne ognisko. Ojciec chrzestny towarzystwa Kazimierz Rogowski z Sompolna właśnie Sopot wyznaczył na miejsce pierwszego spotkania, w którym chce uczestniczyć także rosnąca ostatnio liczba Rogowskich odnalezionych na obczyźnie. Towarzystwo działa bowiem zgodnie z hasłem: „Rogowscy wszystkich krajów, łączcie się".

J. B.

Marzenie o domku...

MILIONERZY W KOLEJCE (po akcje)

W poniedziałek (11 bm.) pod budynkiem I Oddziału Banku Gdańskiego przy ul. Okopowej, w Gdańsku oczywiście, panowało spore podniecenie. Kolejka liczyła, „na oko" oceniając, 500—700 osób. Przeważali ludzie młodzi. Dwie panie siedziały na turystycznych foteli kach. Krążył zeszyt ze spoeczną listą, z którego treści wynikało, że o godz. 10.30 chętnych do natychmiastowej wpłaty dwóch milionów zł. było 1158 osób. Jak się dowiedziałam kolejka pod budynkiem banku formowała się i kończowała już od godz. 16 minionego czwartku. Jednym słowem — polski pej zaż.

Przyczyna tego wszystkiego to „Drewbud Bank" i widoczna z perspektywy czterech lat wizja własnego domku. Te, z taką chęcią lokowane przez ludzi, dwa mln zł. to wartość akcji, których posiadanie tym w Gdańsku, było 15 tysięcy, bo tyle akcji przeznaczono do sprzedaży. Wszystkie każdego roku brać będą udział w losowaniu stu bezpłatnych domków w elementach.

Akcje, czyli papiery wartościowe — gdyby użyć języka mojej babci — można kupować w nieograniczonych ilościach. Można je też będzie później odsprzedawać. Do obrotu nimi powołane zostaną kantory wymiany „Drewbud Bank". Można więc na nich zarobić lub stracić, zależnie od przyszłej sytuacji na rynku i kondycji spółki „Drewbud Bank".

— Co ma wspólnego Bank Gdański z Międzynarodową Agencją Finansową „Drewbud Bank" SA?

Zastępca dyrektora banku Irena Siedlecka: — Nie jesteśmy udziałowcem. Występuje-

● Dokończenie na str. 2

Z. Komender zrezygnował

Maciej Wrzeszcz na czele PAX

Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia „PAX", w ścisłym składzie. Dotychczasowy przewodniczący **Zenon Komender** — w związku ze stale pogarszającym się od dwóch lat stanem zdrowia — złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego oraz członka Zarządu Głównego.

Zarząd Główny wybrał w tajnym głosowaniu nowego przewodniczącego ZG Stowarzyszenia „PAX" Macieja Wrzeszcza.

Pilnujmy dzieci!

Tragedia w Rajkowach

Kiedy w ubiegły piątek ok. godz. 17 liczący 6 lat Adaś powiadomił rodziców, że idzie pobawić się do swego kolegi mieszkającego w sąsiednim gospodarstwie — nikt z domowników nie przypuszczał nawet, że widzi dziecko po raz ostatni żywe. Pewien niepokój wzbudziła u nich dopiero wizyta matki Adasia u sąsiadów, od których dowiedziała się, że jej syna nie było tam w ogóle tego popołudnia. Ponieważ podjęte przez rodzinę poszukiwania z udziałem innych mieszkańców wsi Rajkowy nie przyniosły żadnych rezultatów, późnym wieczorem o zaginięciu chłopca powiadomiono posterunek MO w Pelplinie.

Do otrzymanego zgłoszenia milicja podeszła bardzo poważnie. Zaangażowawszy do akcji 35-osobową grupę strażaków z OSP w Pelplinie funkcjonariusze przystąpili do poszukiwań, i po pewnym czasie penetrując gospodarstwo rodzinne dziecka natrafili w kurniku na przygniecionego regałem chłopczyka, który nie żył już od kilku godzin.

Chociaż trudno w tym konkretnym przypadku winić kogokolwiek za śmierć dziecka, nie można uwolnić się od refleksji, że nigdy za wiele czujności i opieki.

(kwd)

XIV FPFF już za dwa dni

FESTIWAL REKORDÓW I NIESPODZIANEK?

Już tylko dwa dni dzielą nas od rozpoczęcia XIV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych. O tym, że przebiegać będzie w tym roku inaczej, a także o tym co w programie pokazów w Teatrze Muzycznym i kinach Trójmiasta — pisaliśmy i jeszcze do tego powrócimy. A tym razem spójrzmy na imprezę od kulis. Każdy festiwal to moc przygotowań i starań oraz emocji, które towarzyszą nie tylko artystom i publiczności, lecz przede wszystkim organizatorom. **Józef Jabłonowski** na co dzień szef działu reklamy Okręgowej Instytucji Rozpowszechniania Filmów w Gdańsku, kierować będzie podczas festiwalu biurem programowym. Wczoraj biuro programowe wraz z innymi ekipami, festiwalowej obsługi „instalowało się" już w Teatrze Muzycznym. Atmosfera — jak zwykle w takich okolicznościach — gorączkowa.

Józef Jabłonowski prowadzi festiwalowe biuro programowe już po raz czternasty. Zna więc imprezę „od podszewki", towarzysząc jej od początku, od narodzin festiwalu organizowanego po raz pierwszy w Sopocie, na kortach tenisowych...

— Który z dotychczasowych był najtrudniejszy?

— Ten z roku 1980 przygotowywany dosłownie w ciągu kilkunastu dni, a także ten najbliższy, czternasty. Krótszy, lecz za to po brzegi wypełniony programem, jak zwykle mnóstwo spraw, które załatwia się w ostatniej chwili, cenowy galimatias komplikujący wszelkie kalkulacje i rozliczenia.

— A co do was należy?

— Prawie wszystko — program, finanse, terminy, miejsca w hotelach. W tym roku zapowiada się rekordowa liczba gości. Ich listy wciąż nie udaje nam się zamknąć, jeszcze trzy dni temu awizowały swe przybycie nowe osoby, którym też trzeba zapew-

● Dokończenie na str. 2

Warto się sprężyć

Nobel coraz cenniejszy

FUNDACJA Nobla podała, że w tym roku laureaci dostaną najwyższą w historii sumę — po 3 miliony koron szwedzkich, czyli po ok. 455 tys. dolarów.

Nagrody tegoroczne będą o 20 proc. wyższe od ubiegłorocznych. Stało się to możliwe dzięki ulokowaniu podstawowego kapitału Nobla w dobrych inwestycjach.

Nagrody wręczone będą 10 grudnia w Sztokholmie, poza Nagrodą Pokoju tradycyjnie wręczaną w Oslo.

SYNOPTYCY PRZEWIDUJĄ

... że wiosenna anomalia ciepła nie powtórzy się jesienią. Schyłek kalendarzowego lata i początek jesieni będzie dość chłodny. Do 10 października średnia temperatura i opady nieco poniżej normy.

A dziś na Wybrzeżu zachmurzenie na ogół małe. Temp. rano 5—9 st., w dzień 15—17 st. Wiatr z kierunków wschodnich umiarkowany.

ic

Czas decyzji

● Dokończenie ze str. 1

na ministra chciał przekazać parlamentowi. Jest ono też zapewne następstwem tego, co rozegrało się podczas sobotniego przesłuchania w sejmowej Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej. W tajnym głosowaniu kandydat nie zyskał akceptacji komisji, dla porządku dodajmy, że przepadł również **Artur Balazs**, kandydat na sztucznie stworzoną tekę ministra spraw socjalnych wsi. O ile jednak odrzucenie kandydatury na szefa niepotrzebnego w gruncie rzeczy resortu, który powstałby jako skutek politycznych kompromisów i chęci usatysfakcjonowania różnych sił politycznych obecnych na wsi może się logicznie tłumaczyć, o tyle odrzucenie kandydatury prof. Janickiego jest znacznie bardziej zastanawiające. Członek ZSL został najwyraźniej nie przyjęty przez przedstawicieli własnej partii. A to ujawnia bardzo głęboki rozłam, jaki panuje w ZSL, rozłam, który może rzutować na losy rządu premiera Mazowieckiego. Dotychczasowy regulamin Sejmu przewiduje bowiem, że na rząd głosuje się en block. Zakłada się, że tworzenie gabinetu to sprawa premiera: premier dobiera sobie współpracowników, tworzy ekipę z którą chce pracować i za dobór ten odpowiada. Tę propozycję albo akceptuje się w całości, albo odrzuca w całości. Podobnie odbywa się to w większości parlamentów.

Ale — regulamin można zmienić. Jest tylko uchwałą — można więc podjąć uchwałę o jego zmianie bez procedury, która towarzyszy nowelizacji ustaw. Nie mówiąc już o tym, że obecny Sejm specjalnie się regulaminem nie przejmuje. Może więc podjąć na dzisiejszym posiedzeniu uchwałę, że głosuje się osobno na poszczególnych ministrów. Co by to oznaczało? Pośrednio wotum nieufności dla premiera.

Inne możliwe rozwiązania: po pierwsze kompromis, proponowanie takiego kandydata, który byłby do zaakceptowania przez wszystkie ugrupowania w ZSL, przez „Solidarność" Rolników Indywidualnych nie mówiąc już o przedstawicielach innych sił politycznych w parlamencie. Po drugie — powołanie gabinetu z nie obsadzonym resortem. Czy jednak w obecnej sytuacji gospodarczej i żywnościowej powinien to być właśnie resort rolnictwa? Po trzecie — premier może wreszcie huknąć pięścią w stół i powiedzieć: albo przyjmujecie moją propozycję w całości, albo ja podaję się do dymisji. Sejm znalazłby się wówczas pod ścianą.

Coraz częściej mówi się w kuluarach, że ZSL może zrobić kolejną woltę i wycofać się z obecnej koalicji. Abstrahując od oceny takiego faktu mogłoby wówczas dojść do kolejnego bardzo poważnego kryzysu politycznego. Czy, aby go uniknąć, nie dojdzie do sytuacji, która jeszcze kilka tygodni temu wydawała się nieprawdopodobna? Takiej mianowicie, w której rząd premiera Mazowieckiego zyska poparcie Klubu Poselskiego PZPR.

Są to oczywiście hipotezy. Ale w tym parlamencie nie raz okazywały się one zwiastunem sensacyjnych zmian.

Fakt powstania tego rządu przejdzie zapewne do historii, nie tylko zresztą Polski. Społeczeństwo jest tego świadome, cierpliwie więc obserwuje proces jego tworzenia. Z drugiej jednak strony wszyscy przecież oczekują, by politycy odrzucili wreszcie partykularne interesy partyjne, by gabinet wreszcie powstał, podjął jakieś decyzje, choćby najbardziej drakońskie, bo to być może stworzy nadzieję, że coś się zmieni nie tylko w polityce.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Obradował Klub Poselski PZPR

Wczoraj zebrał się w Warszawie Klub Poselski PZPR. Zaopiniowano kandydaturę Władysława Baki, który proponowany jest przez prezydenta na prezesa Narodowego Banku Polskiego.

W. Baka przedstawił członkom klubu swoją wizję polityki gospodarczej i systemu bankowego. Pierwszoplanową sprawą — powiedział — jest obecnie powstrzymanie inflacji. Chodzi o osiągnięcie takiego stanu gospodarki, w którym dynamika dochodów przestanie wyprzedzać dynamikę cen. Bez uzyskania takiego celu nie ma mowy o uchwyceniu przyczółków uzdrowienia sytuacji. Drogą ku temu jest uchylenie obecnej ustawy o indeksacji i opracowanie nowych przepisów indeksacyjnych (np. wskaźnika indeksacji 0,9) wraz z wprowadzeniem ostrego, progresywnego opodatkowania dochodów. Dotyczyłoby ono także dochodów innych sektorów, tak by kosztów walki z inflacją nie ponosiły tylko sfery pracownicze. Niezbędne są ponadto cięcia w budżecie, zachowanie równowagi dochodów i wydatków budżetowych oraz skuteczna egzekucja wpłat do budżetu.

W. Baka opowiedział się za doprowadzeniem w trybie szybkim do emisji obligacji przez budżet oraz stworzeniem podstaw prawnych sprzedaży majątku narodowego. Dotyczyłoby to zwłaszcza sfery handlu i usług i musiałoby odbywać się na oczach całego społeczeństwa, tak by nie dopuścić do rozdrapywania majątku narodowego. Kandydat na prezesa NBP mówił także o potrzebie szybkiego utworzenia akcjonariatu pracowniczego, wstrzymania części inwestycji oraz okresowego waloryzowania zarówno oszczędności jak i kredytów.

NBP będzie przeciwstawiał się nadmiernemu wypływowi pieniądza, wspomagał proces restrukturyzacji i przypływu kapitału zagranicznego oraz mobilizował zasoby pieniężne ludności, stwarzając warunki do ich lokaty w tych dziedzinach, w których są najbardziej potrzebne.

W. Baka opowiedział się m. in. za wymienialnością złotówki. Nie może być to jednak wymienialność cinkciarska. Obecnie kurs oficjalny dolara wynosi ok. 900 zł, jego siła nabywcza liczona „koszykiem" zakupów — około 1600 zł, natomiast cena wolnorynkowa — 9—10 tys. zł.

To, że będę prezesem NBP — powiedział — nie wiąże się w żaden sposób z kwestią zadłużenia PZPR. NBP nie udziela pożyczek żadnym partiom. PZPR w NBP nie jest zadłużona.

Kandydat na prezesa NBP nie widzi możliwości podwyższenia oprocentowania kont dewizowych dla przyciągnięcia walut trzymanych w „pończochach", jako że i tak stopa procentowa w Polsce jest już wygórowana. Możliwa jest natomiast działalność na terenie Polski banków zagranicznych.

Klub Poselski PZPR, przy 5 głosach przeciwnych, udzielił rekomendacji W. Bace na prezesa NBP.

...SD...

Nasz klub (wyłączając trzech kolegów) udzielił poparcia propozycjom premiera niezależnie od procedury głosowania powiedział dziennikarzowi PAP przewodniczący klubu poselskiego SD **Jan Janowski**. Sprawy proceduralne nie powinny znaleźć się w porządku obrad. Społeczeństwo ma dosyć procedur i dyskusji. Czeka na fakty.

Klub omówił również zasady współdziałania z Obywatelskim Klubem Parlamentarnym i Klubem Poselskim ZSL oraz postanowił wystąpić z wnioskiem o uchylenie uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów powołującej Inspekcję Robotniczo-Chłopską.

(PAP)

...i OKP

Wokół sprawy trzech kandydatów na członków rządu, którzy nie uzyskali aprobaty komisji sejmowych skupiła się dyskusja na zebraniu posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Rozważano, czy w tej sytuacji należy głosować en bloc, nad całym proponowanym przez premiera składem Rady Ministrów, czy też poddać zakwestionowane kandydatury odrębnemu głosowaniu.

Przeważył pogląd, aby — uznając stanowiska komisji za jedynie głos w debacie nad składem gabinetu — przedstawić premierowi opinie wyrażone w tej sprawie na poniedziałkowym posiedzeniu klubu, ale zarazem — poprzeć w całości personalne propozycje T. Mazowieckiego. Za głosowaniem całościowym wypowiedział się tego dnia sam premier, obiecując, że w swym exposé odniesie się także do spornych kwestii personalnych.

Pos. Artur Balazs, jeden z zakwestionowanych kandydatów na ministrów, wnioskował o oddzielne przegłosowanie trzech kandydatur, które nie zyskały akceptacji komisji sejmowych. Uzasadniał to tym, że jego „przesłuchanie" ograniczyło się do kilku pytań posłów z OKP, podczas gdy posłowie z ZSL nie kryli od początku że są jego kandydaturze przeciwni. Na względy ambicjonalne klubu ZSL zwracali uwagę także inni dyskutanci.

Poinformowano o powołaniu na rzecznika prasowego klubu red. Jacka Żakowskiego publicysty „Gazety Wyborczej".

Obradowały też kluby poselskie ZSL oraz PAX, UCHS i PZKS. Późna pora nie pozwoliła na zamieszczenie sprawozdań.

(PAP)

Nie mamy...

● Dokończenie ze str. 1

na administracja morska, menedżerski (tu słuchaczami są głównie szefowie przedsiębiorstw żeglugowych i portów), problemy bezpieczeństwa morskiego, przygotowanie kadr dla uczelni morskich oraz technika zarządzania kompanią okrętowymi. Przez 18 tygodni studenci uczą się również j. angielskiego ponieważ w języku tym odbywają się zajęcia. Później jest już normalnie...

— Nasi studenci otrzymują potężny zastrzyk wiedzy koncentrując się na interesujących ich zagadnieniach. Np. w przypadku konteneryzacji poznają budowę pojemników, sposoby ich wypełniania, rozmieszczania itp. Następnie przez tydzień zdobywają wiedzę praktyczną w którymś z wyspecjalizowanych portów, odbywają też miesięczną praktykę w wybranym przez siebie kraju. Zajęcia te finansuje uniwersytet.

— Razem z panem przyjechało do Gdyni 19 studentów Światowego Uniwersytetu Morskiego...

— Przyjechaliśmy na zaproszenie WSM w Gdyni. Celem naszych odwiedzin jest zapoznanie się ze szkolnictwem morskim, portami, stoczniami oraz pracą Instytutu Morskiego w Gdańsku. Odwiedzimy również Hel, a podróż tę odbędziemy na pokładzie jednego ze statków instrumentalnych WSM w Gdyni. Jesteśmy tu w ramach zajęć praktycznych, które odbywamy w różnych krajach.

— Czy studenci uniwersytetu w Malmö rzeczywiście mogą u nas poznać coś nowego?

— Wbrew pozorom są u nas — szczególnie w gospodarce morskiej — zagadnienia, których nie musimy się wstydzić...

SŁAWOMIR LEWANDOWSKI

PS. Ponieważ Zachód obiecał nam pomoc w kształceniu kadr menedżerskich dla gospodarki, warto więc zabiegać o to, ażeby — w ramach pomocy — sfinansował studia choćby jednego ze specjalistów z tzw. przyszłością, właśnie na Światowym Uniwersytecie Morskim w Malmö...

S. L.

Zmiana

● Dokończenie ze str. 1

nictwa w nowym rządzie oraz cieszy się powszechnym szacunkiem wśród mieszkańców wsi, w tym członków ZSL. Takiej gwarancji nie dają inni kandydaci, nie wysuwani przez władze ZSL.

Podczas obrad Roman Malinowski złożył rezygnację z funkcji prezesa NK ZSL. Została ona przyjęta przez plenum.

Przystąpiono do wyboru nowego prezesa. Zgłoszono dwóch kandydatów: **Dominika Ludwiczaka** rolnika z woj. poznańskiego, dotychczasowego wiceprezesa NK ZSL i **Czesława Jaworskiego** rolnika z woj. ciechanowskiego, również wiceprezesa NK ZSL.

W głosowaniu tajnym **na prezesa NK ZSL wybrano Dominika Ludwiczaka.** Uzyskał on 111 głosów podczas gdy drugi kandydat otrzymał 17 głosów.

Przyjęto rezygnację **Kazimierza Fortuny i Bogdana Królewskiego** z funkcji członków prezydium i sekretarzy Naczelnego Komitetu ZSL.

Plenum postanowiło zwołać na 10 stycznia przyszłego roku XI Nadzwyczajny Kongres ZSL, który może — jak to stwierdzono — poprzeć kongres politycznego odrodzenia ruchu ludowego.

(PAP)

Prezydent

● Dokończenie ze str. 1

● podporządkowanie NBP bezpośrednio Sejmowi powinno przyczynić się do wzmocnienia pozycji banku w walce z inflacją, w walce o ochronę wartości złotówki. Proponowany przez prezydenta na stanowisko prezesa NBP prof **Władysław Baka** należy do czołowych reformatorów dysponujących rozległą wiedzą teoretyczną i doświadczeniem. (PAP)

MILIONERZY

● Dokończenie ze str. 1

my w roli kasjera, udostępniając lokal do wpłat i załatwiając podstawowe operacje finansowe. Trochę na tym zarabiamy.

— Na czym polega międzynarodowy charakter „Drewbud Banku"?

— Julita Wojciechowska, Sekretarz zarządu Korporacji Budowlanej „Drewbud" Poznań: — Na poznańskiej, stałej wystawie budownictwa z drewna spotykamy się z zainteresowaniem zagranicznych kontrahentów. Domy, które proponujemy są znacznie tańsze niż na Zachodzie. Są lekkie i ciepłe, bo w materiałach przeważa wełna mineralna i gips. Takie, jeśli idzie o budownictwo jednorodzinne rozpowszechnione są (80 proc.) wśród stawianych w Skandynawii, USA i Kanadzie. Ponieważ jest nimi zainteresowanie na Zachodzie przystąpimy także do emisji akcji za granicą. Efekt tego będzie taki, że np. pan X z Francji może go kupić dla swojej cioci mieszkającej w Polsce.

Sprzedaż akcji „Drewbud Banku" trwać będzie do 16 września. Wprowadza to nas w realia nowej sytuacji ekonomiczno-rynkowej. Poza tym „gorące" pieniądze gdzieś ulokowano. Ci, których było na to stać kupili sobie nadzieję na mieszkanie.

— Czy nie boicie się, że spółka splajtuje, lub was oszuka? — zapytałam kolejkowiczów.

— W coś trzeba wierzyć — odrzekł nr 138.

A.B.

ŻARTY SIĘ KOŃCZĄ...

● Dokończenie ze str. 1

ślił — bo komunizm dobrze nam zrobił jeśli chodzi o rozsadek i wyrobienie polityczne. Wszystko będziemy rozwiązywać, choć tu i ówdzie będą inne głosy, bo muszą być — dla higieny politycznej.

Na pytanie, czy wyobraża sobie Polskę poza Układem Warszawskim, L. Wałęsa odpowiedział: — wyobrażam sobie że pakty są coraz bardziej śmieszną rzeczą. I NATO i warszawski. Problem jest tylko w czasie, kiedy zostaną rozwiązane. Dzisiaj żaden robotnik, ani amerykański, ani polski nie chce się bić. To jest naprawdę strata czasu i pieniędzy. Idziemy w tym kierunku, że Europa będzie jedna. I jeżeli nie będzie miał kto przeciwko komu walczyć, to wszystko się rozleci. Dlatego teraz odważać się na szarpanie, niebezpieczeństwo — po co? I tak to musi nastąpić — zrobią to Amerykanie i Rosjanie.

Zapytany o ewentualne zagrożenie dla radzieckiej pieriestrojki, L. Wałęsa wyraził opinię, że zagrożone może być najwyżej tempo tych przemian, ale biegu zdarzeń w ZSRR już się nie da powstrzymać. Podkreślił przy tym, że największe spośród krajów socjalistycznych zaawansowanie reform w Polsce jest wynikiem lepszych warunków wewnętrznych ale również wzorem, jak dokonywać ich w spokoju, na drodze ewolucji.

Polacy nie mają wyboru — stwierdził L. Wałęsa — **musza pracować lepiej**, a ten rząd musi tylko im to ułatwić, stworzyć warunki dla inicjatywy. To ja bede niedługo oskarżał — zripostował sugestie, że społeczny kredyt zaufania dla nowego rządu szybko się wyczerpie — i ja już mówię ludziom, że są spóźnieni. Bo już powinny być np. piekarnie na każdej ulicy, a nie ma.

L. Wałęsa rozwiał niepokoje związane z przyszłością Stoczni Gdańskiej im. Lenina, gdzie działania dyrekcji oceniane są jako zagrażające przyszłej spółce z kapitałem amerykańskim. Jak dowiedziałem się o nie pokojach — stwierdził — spytałem dyrektora czy dotrzymuje słowa. Powiedział, że tak. Teraz — dodał L. Wałęsa — czekam na przyjazd p. Piaseckiej, i jeśli cokolwiek będzie nie tak, sam osobiście wywiozę wszystkich na taczkach o kwadratowych kołach. **Żarty się kończą. Idziemy na poważny bój o ekonomię.** O Polskę i żaden cwaniak nie będzie rozwalał nam roboty.

(PAP)

Nagrody za kulturalne atrakcje lata

„AKSEL '89"

AKSEL — to kryptonim nagród przyznawanych w tym roku już po raz drugi przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. AKSEL — to atrakcje kulturalne sezonu letniego. Honorowane dyplomami, grafikami i wyróżnieniami pieniężnymi, premiują instytucje i ludzi, którzy przyczynili się do urozmaicenia kulturalnej oferty w czasie wakacji.

Laureatami nagród „AKSEL '89" zostali:

Biuro Usług Promocyjnych i Wojciech Korzeniewski za organizację I nową formułę Festiwalu Muzyki Sopot '89, a w szczególności — program imprez towarzyszących; **POiFB** — za koncerty „Requiem" Krzysztofa Pendereckiego i „Requiem Wojenne" Benjamina Brittena; **Bogusław Grabowski** za koncepcję i realizację Dominikańskich Koncertów Muzyki Kameralnej i Organowej; **Agencja „Kontrakt"** — za konsekwentnie ambitną ofertę repertuarową; oraz **Muzeum Narodowe w Gdańsku** za zorganizowanie wystawy „Świat Teatralny Karola Wojtyły".

Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystej inauguracji nowego sezonu artystycznego i Roku Kulturalnego, w najbliższy piątek w POiFB.

(aj)

SPORT

Becker pokonał Lendla

Trzykrotny triumfator Wimbledonu Boris Becker po raz pierwszy wygrał inny turniej wielkoszlemowy — otwarte mistrzostwa USA na kortach Flushing Meadow. W nocy z niedzieli na poniedziałek czasu polskiego Becker po czteroseto wej walce zwyciężył Ivana Lendla 7:6 (7:2), 1:6, 6:3, 7:6 (7:4).

„Najprawdopodobniej jest to najlepszy moment w mojej karierze" — oświadczył na konferencji prasowej 21-letni Niemiec. Lendl, który wystąpił po raz ósmy z rzędu w finale US Open był lakoniczny: „Boris serwował dziś świetnie i jedyną rzeczą jaką mogłem zrobić, to walczyć ze wszystkich sił. Jak widzieliście robiłem to do samego końca" — stwierdził Czechosłowak.

Spotkanie Beckera z Lendlem trwało 3 godziny i 51 minut. Za zwycięstwo tenisista RFN otrzymał 300 tysięcy dolarów dzięki czemu jego zarobki w 1989 roku wzrosły do 1 183 478 dolarów. Lendl dostał za finał 150 tys.

Echa sportowej niedzieli

JESTEM przesądny: jeśli telefon zadzwoni o porzystej godzinie, przynosi dobre wieści, jeśli o nieparzystej — raczej niedobre. Ten wczorajszy z Wejherowa zabrzmiał o nieparzystej. „Co wy tam w waszym poczytnym niezależnym „Dzienniku" wypisujecie o meczu Gryf — Arka... To nieprawda że w drugiej połowie gdynianie grali w rezerwowym składzie..." — przekazał nam kierowane do niego przez wejherowskich działaczy żale kierownik Gryfa Mieczysław Dopke.

By wyjaśnić sprawę, skomunikowałem się z delegatem z ramienia zarządu OZPN w Gdańsku na wejherowski mecz propagandowy z okazji Dnia Piłkarza, Jerzym Sobczakiem. Odpowiedział, że III-ligowa Arka wymieniła w sumie w trakcie meczu pięciu zawodników — kilku tych z podstawowego składu zastąpili dublerzy. Ale fakt, że trener żółto-niebieskich Andrzej Bikiewicz dał pograć także kilku młodym dublerom w niczym nie umniejsza niewątpliwego sukcesu wejherowian. Wygrali zasłużenie 2:1. Kibice, a było ich na stadionie około tysiąca, mieli frajdę nie tylko z powodu zwycięstwa ich pupilów, ale i z tego, że mecz był szybki od początku do końca a jednocześnie obfitował w liczne spięcia podbramkowe.

Pamiętajmy, że Wejherowo dobrze przysłużyło się wybrzeżowej piłce. Wychowankami Gryfa byli przed laty tacy futboliści jak Melcer, Ryband, Marchel, Pietrusiński czy Bork. Działo się to jednak dość dawno temu i później nastąpiła posucha, wejherowska piłka bardzo podupadła. Teraz znowu się dźwiga. Pod egidą szkoleniowca Wojciecha Borka, Gryf wygrał kilka spotkań w klasie okręgowej pod rząd i być może z tej obecnej wejherowskiej mąki znowu będzie dość obiecujący futbolowy chleb, choć droga do tego mozolna i jeszcze długa.

W sumie ten telefon z Wejherowa, mimo że o nieparzystej godzinie, nie był najgorszy, świadczy o ambicji środowiska. Oby tylko działacze i piłkarze Gryfa wytrwali w zamiarze zbudowania solidnej drużyny na miarę możliwości i aspiracji miejscowej społeczności, ku jej zadowoleniu.

Pozostało mi jeszcze tylko miejsce na podanie końcowej klasyfikacji Pucharu Świata w lekkoatletyce. Kobiety: 1. NRD — 124 pkt; 2. ZSRR — 106; 3. Ameryka — 94; 4. Europa — 89; 5. USA — 84,5; 6. Azja — 67,5; 7. Afryka — 58; 8. Hiszpania — 48; 9. Oceania — 40 pkt. Mężczyźni: 1. USA — 133; 2. Europa — 127; 3. W. Brytania — 119; 4. NRD — 116,5; 5. Afryka — 107; 6. Ameryka — 97; 7. Azja — 68,5; 8. Hiszpania — 64,5; 9. Oceania — 64,5 pkt.

(KOPA)

Wioślarze Gedanii najlepsi w federacji „Kolejarz"

130 zawodniczek i zawodników startowało w Gdańsku na Martwej Wiśle w regatach wioślarskich o krajowe mistrzostwo federacji „Kolejarz". Ogółem odbyło się 14 wyścigów, w efekcie których końcowa klasyfikacja klubów ukształtowała się następująco: 1. Gedania 103 pkt.; 2. Unia Tczew — 48; 3. KKW Bydgoszcz — 42; 4. Wisła Grudziądz — 17 pkt. Niespodzianką in minus jest niewielki dorobek zna nej sekcji wioślarskiej KKW Bydgoszcz w mistrzostwach.

Oto ciekawsze wyniki regat. **Kobiety:** jedynki juniorek: 1. Krystyna Halman, 2. Ewa Drogosz (obie Gedania), jedynki kobiet: 1. Elżbieta Paktzer (Gedania) — tu przypomnienie, że jest ona brązową medalistką uniwersjady w dwójkach; czwórki ze sternikiem juniorek: 1. KKW Bydgoszcz; dwójki podwójne dziewcząt: 1. Małgorzata Stępień, Joanna Okońska (Gedania).

Mężczyźni: jedynki chłopców: 1. Piotr Kopacz (Gedania) dwójki podwójne chłopców: 1. Tomasz Daszek i Waldemar Dulny (Unia Tczew); czwórki podwójne chłopców: 1. Unia; jedynki juniorów: 1. Mariusz Pluta (Gedania); dwójki podwójne juniorów: 1. Damian Bach, Robert Rakowiec (mistrzowie ogólnopolskiej spartakiady młodzieży z Gedanii), czwórki ze sternikiem juniorów: 1. KKW Bydgoszcz przed Gedanią.

(ko)

Mecze siatkarek

W ramach imprez sportowych z okazji Dnia Kolejarza, dziś tj. 12 bm. o godz. 17 oraz w środę 13 bm. również o godz. 17 w hali Gedanii przy ul. Kościuszki we Wrzeszczu odbędą się mecze siatkówki kobiet między Gedanią i reprezentacją Lokomotiv (NRD). W przedmeczach spotkają się rezerwy I zespołu seniorek Gedanii z juniorkami tego klubu.

(ko)

Zaspa - Stogi 3 : 2

Na Stogach odbył się między osiedlowy mecz piłkarski Stogi — Zaspa. Wygrali futboliści Zaspy 3:2 i zdobyli puchar WKFiT Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Przy okazji zorganizowały się dwa młodzieżowe zespoły na osiedlu Stogi, które rozegrały między sobą spotkanie przedmeczowe, zakończone remisem 2:2.

(ko)

FESTIWAL

● Dokończenie ze str. 1

nić noclegi. Mamy 160 zgłoszeń z zagranicy, przy czym niektóre kraje będą reprezentowane po raz pierwszy. Przykładem niech będzie Luksemburg, europejskie państewko, które uzupełni amerykańsko — australijsko — azjatycki „bukiet" gości.

— W programie imprezy takich niespodzianek już na pewno nie ma?

— W tym głównym, obejmującym projekcje w festiwalowym centrum — nie, ale poza tym, owszem pojawiły się nowe ciekawe propozycje wśród pokazów towarzyszących. XIV FPFF będzie wyjątkowo bogaty i chyba już teraz można go nazwać festiwalem niespodzianek. Oczywiście — dla miłośników kina.

— Co zatem nowego?

— Przede wszystkim — prezentacja filmów zrealizowanych w Studio Wideo Gdańsk, działającym przy diecezji gdańskiej. Wyświetlimy je w kinie „Goplana" w dniach 15—17 bm., na specjalnym telebeamie. Projekcje — o godz. 10 tak, by nie kolidowało to z seansami sekcji informacyjnej. Zobaczymy „Ballade o Janku Wiśniewskim", „Opowieści okrągłego stołu", „Kandydata", „Drogę kontemplacji".

Dotarła też do nas „gorąca" jeszcze kopia nowego filmu jugosłowiańskiego, dwukrotnie uhonorowanego na festiwalu w Puli. Nosi tytuł — „Człowiek, który lubił pogrzeby" i wejdzie do zestawu przeglądu „Interfilm". Pokażemy również — jako dodatkową atrakcję — amerykański film „Jacknife" z Robertem de Niro, obraz zupełnie u nas nieznany, jeden z tych, które w Warszawie zaprezentowane będą w ramach „festiwalu" filmów tego aktora. W kategoriach niespodzianek traktujemy też zapowiedź przyjazdu Marty Meszaros z jej nowym filmem. Nie wykluczone, że na tym się nie skończy...

— Czego obawiacie się najbardziej?

— Życzymy sobie i widzom, aby projekcje pod względem technicznym były bez zarzutu. Pamiętamy przecież, co się działo przed rokiem... Czuwają jednak nad tym elektronicy z łódzkich zakładów kopii filmowych i mamy nadzieję, że powodów do narzekań tym razem nie będzie.

Notowała: A. JĘSIAK

Co dalej?

● Dokończenie ze str. 1

szy kontakt z nadawcą oferty. L. Wałęsa zauważył, że w pełni rozumie iż ludzie interesu muszą najpierw wszystko dobrze przemyśleć, podliczyć, skalkulować i że reagują na takie oferty „langsam, langsam" czyli spokojnie i bez pośpiechu, lecz — dodał — Polsce się spieszy.

Nie wiadomo, czy w wyniku dalszych rozmów, czy też z innych powodów w trzy dni później w Bonn zorganizowano spotkanie z ludźmi interesu, na które przybyła część właścicieli firm zainteresowanych ofertą gdańskiej „szesnastki".

Zwróciliśmy się wczoraj do Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku z prośbą o udostępnienie listy przedsiębiorstw proponowanych do współpracy z kapitałem zagranicznym. Oferta obejmuje firmy eksportowe — dostana kapitał, ale muszą go zwrócić. Na liście uzyskanej od UW znajdują się m. in.: Stocznia „Wisła", Wytwórnia Uszczelek „PZL Morpak", Gdańskie Zakłady Elektroniczne „UNIMOR", Gdańskie Zakłady Środków Odżywczych.

Z osiemnastu najlepiej opracowanych ofert wybrano na razie szesnaście. Dwanie zakwalifikowane przedsiębiorstwa zostana wzięte pod uwagę przy rozważaniu następnych. Wspólna inicjatywa „Solidarności" i władz wojewódzkich dotycząca uruchamiania jointventures zakłada bowiem rozszerzenie jej na inne firmy.

Skontaktowaliśmy się z Biurem Polityki Ekonomicznej KKW NSZZ „Solidarność" spełniającym rolę banku informacji i organizatora poszukiwania kapitału zagranicznego oraz łączenia go z krajowym potencjałem wytwórczym — pytając jak potoczą się dalej losy tego przedsięwzięcia.

— Dziś, 12 bm. w siedzibie naszego związku odbędzie się spotkanie przedstawicieli 16 przedsiębiorstw z organizatorami — powiedział pracownik biura **Janusz Michalski.** Zostaną oni zapoznani ze szczegółami dotyczącymi dalszej współpracy.

G. J.

Koniec sezonu na wodnych szlakach

Jak poinformowała nas Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Gdańsku, z dniem 15 września br. zamyka się nawigację na następujących szlakach wodnych: jezioro Drużno i Kanał Elbląski (Warmiński) wraz z pochyliami. Natomiast z dniem 20 września br. zamknięte zostaną następujące śluzy: Miłomłyn, Zielona, Ostróda i Mała Ruś.

Dobrze czy prawdziwie?

PISALIŚMY w piątek, że wszystkie ciosy spadające na „Dziennik Bałtycki" – Niezależne Pismo Wybrzeża – pochodzą nie z tej strony, z której rzucania kłód pod nogi spodziewaliśmy się. I wykrakaliśmy. W sobotę zaatakowała nas „Trybuna Ludu", piórem Zbigniewa Wróbla, za to, że informacje PAP o śmierci Zenona Kliszki uznaliśmy za niepełną i następnego dnia uzupełniliśmy ją notatką własną. Napisaliśmy wtedy co miesz końcom Wybrzeża kojarzy się z nazwiskiem zmarłego i co niezupełnie pasuje do papowskiego określenia „zasłużony działacz partyjny i państwowy".

Zbigniew Wróbel ma nam za złe, że źle napisaliśmy o zmarłym i jako argumentu używa stwierdzenia, że „za starożytnymi powszechnie w Polsce akceptuje się zasadę „De mortuis nil nisi bene" – „zmarłych należy wspominać dobrze", a jeśli to nie odpowiada, to godne jest pamięta nia „De mortuis aut bene, aut nihil" – „o zmarłych należy mówić dobrze, albo wcale".

Darujmy sobie starożytnych. Po prostu nieelegancko jest mówić źle o zmarłych – zgoda. Ale kiedy chodzi o polityków, których działalność budziła – mówiąc delikatnie – kontrowersje, byłoby fałszem jednostronne, tylko pozytywne przypominanie tych postaci. Ponadto – co innego mowa pożegnalna nad grobem, a co innego przypomnienie sylwetki zmarłego w gazecie.

„Bijesz umarłego – mortuum flagellas – zespole niezależnego „Dziennika Bałtyckiego" – pisze Zbigniew Wróbel.

Gdyby przyjąć zalecane przez „Trybunę Ludu" starożytne reguły gry, to trzeba by o niektórych postaciach historycznych (niech każdy sobie podstawi nazwisko jakiegoś polityka) pisać w samych superlatywach albo nie pisać wcale. A Zenon Kliszko nie był tzw. szarym śmiertelnikiem, historycy znajdą zapewne w tej postaci pole do interesujących badań.

Nie widzimy więc powodu, dla którego mielibyśmy pisać nieprawdę o Zenonie Kliszce. Nasza krótka notatka była niezbędnym – uważamy – uzupełnieniem jednostronnej informacji PAP.

(j.w.)

PS. Jeżeli już się kogoś cytuje, to należy to robić rzetelnie. Z Wróbel wmawia nam, że napisaliśmy, iż „nazwisko Kliszki kojarzy się mieszkańcom Wybrzeża wyłącznie z krwawą rozprawą z robotnikami"... W rzeczywistości napisaliśmy nie „wyłącznie", lecz „przede wszystkim", a to różnica.

(jw.)

REPORTER zanotował...

SUPERWŁAMANIE

Pod osłoną nocy nieznani dotychczas sprawcy dokonali włamania do Zakładów Wyrobów Bursztynowych w Gdańsku. Ich łupem padły wyroby srebrno-bursztynowe łącznej wartości ok. 160 mln zł oraz 8 tys. dolarów USA.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi II Komisariat MO w Gdańsku.

ZOMO W AKCJI

Funkcjonariusze ZOMO zatrzymali dwóch osobników podejrzanych o dokonanie minionej doby rozboju na jednym z mieszkańców Gdyni. Pod groźbą użycia noża, zabrali mu pieniądze w kwocie 70 tys. zł. Podejrzanych zatrzymano do dyspozycji prokuratora rejonowego w Gdyni.

PROSTO POD „SKODĘ"

W Gdyni na ul. Powstania Styczniowego w miejscu niedozwolonym, bezpośrednio pod nadjeżdżającą „Skodę" weszła starsza wiekiem kobieta. Kierowca samochodu odwiózł ją na pogotowie ratunkowe.

WŁAMANIE PO SĄSIEDZKU

W rubryce „Reporter zanotował" z dnia 31 sierpnia br. informowaliśmy, iż bezszelestni rabusie dokonali pod osłoną nocy włamania do mieszkania przy ul. Napierskiego w Gdyni. Wyjaśniamy, że zaszła omyłka co do nazwy ulicy, gdyż włamania dokonano na sąsiedniej ul. Nocznickiego.

(wła)

OGŁOSZENIA superekspresowe

KUPIĘ drzwi przednie lewe do Fiata 126p. Tel. 31-79-53.

DZIAŁKĘ z warsztatem sprzedam. 53-21-30, po 15.00. G-23199

NOWY domek letniskowy nad jeziorem sprzedam. Tel. 38-68-77. G-23149

SPRZEDAM gospodarstwo 10 ha ze sprzętem rolniczym. Władysław Grota, Leszczynki, 83-323 Kamienica Szl. gm. Sierakowice. G-23218

SPRZEDAM obiekt 500 m kw., ogrzewany, wys. 380 cm, woda, siła, działka 1 ha, 8 km za Wejherowem. Oferty 23248 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

FIATA 126p, odbiór Polmozbyt sprzedam. Tel. 39-26-93 (8—16). G-23235

ŁADĘ 1500 S — sprzedam. Tel. 32-52-07. G-23207

FIATA 126 — składak 1987 — sprzedam. 33-46-34. G-23237

FABRYCZNIE nowy silnik Mercedesa 240 D — sprzedam. Tel. 78-32-87. G-23261

FIATA 126 FL — 1986 sprzedam, Zaspa, Startowa 23 D/14. G-23260

FIATA 126 — 1985 — sprzedam, Nowy Dwór Gdański. Tel. 46-03 kier. 66. G-23197

ŁADĘ 2105 — 1983 — Golf D — 1977 plus silnik — sprzedam. Tel. Tczew 46-72. G-23198

POLONEZA 1986 — sprzedam. Tel. 34-82-34. G-23287

FIATA 126p, telewizor SONY sprzedam. Tel. 22-30-81. G-23229

FORD Granada 2,5 L D, 1985, 5-bieg. przebieg 89 tys. sprzedam. Tel. 22-02-21. G-23226

126p. 1979 sprzedam — zamienię na większy — 20-49-12. G-23225

POLONEZA 1986 — pilnie sprzedam. Oglądać: Parking — Jaśkowa Dolina 101. G-23224

MERCEDESA, Galanta, Ascone, Trabanta — sprzedam. Tel. 32-29-47. G-23210

MERCEDESA — 1975, Skode 120 L — 1985 — sprzedam. Tel. 52-98-28. G-23209

POLONEZA — Diesla sprzedam. Pruszcz, Czarnieckiego 61 (9.00—16.00). G-23256

GLAZURĘ, terakotę (modne kolory) sprzedam — Gdynia-Wzgórze Nowotki, ul. Waryńskiego 4/5 (9—18). G-23232

SPÓŁKA kupi kombajn stolarski (DYMA lub inny). Tel. 51-17-29. G-23258

NEPTUNA M 515 — kombajn stolarski — sprzedam. Tel. 47-71-47. G-23208

OVERLOCK nowy 3—4-nitkowy sprzedam. Tel. 20-11-22. G-23222

TELEWIZOR color niedrogo sprzedam. Tel. 32-29-04. G-23212

OPEL Kadett 1984 — sprzedam. Tel. 23-39-39. G-23282

WOŁGĘ 1987 r. sprzedam. Tel. 39-40-42 (16—18). G-23253

SKODĘ 105 S — XI-82 — pilnie sprzedam, Tczew, Jaworowa 3 A/2. G-23248

POLONEZA 1982 r. sprzedam. Karoseria 1989 r. oraz 2 agregaty chłodnicze nawiewne. Tel. 818-384. G-23247

OPEL Rekord Diesel — 1974 r. sprzedam pilnie, Chwaszczyno, Mickiewicza 35. G-23241

GOLFA 1600 D, sprzedam. Tel. 47-65-08 (8.00—10.00) (17.00—22.00). G-23239

MERCEDESA 220 D — „BECZKA" 1978 r. sprzed

Astry, georginie i chryzantemy — chętnie kupujemy do ozdoby naszych domów. Fot. M. Zarzecki

Recepty na sukces

Cierpliwość na wagę... zboża

Rozmowa z dr. Normanem E. Borlaugiem laureatem Nagrody Nobla, jednym z twórców Fundacji na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa

DZIESIĘCIOOSOBOWA komisja, którą zorientowani chętnie nazywają misją Borlaug II, badająca właśnie stan i perspektywy rozwoju polskiego rolnictwa, zapowiada szczegółowy raport. Ma on być ogłoszony już za kilka tygodni. Słuchając wypowiedzi członków komisji odnosi się jednak wrażenie, że choć wiadomo, jak być powinno, ciągle nie ma koncepcji, jak ten idealny stan osiągnąć.

— To mylne wrażenie wynika z sytuacji, w jakiej wam przyszło żyć, a nam radzić. Grono ekspertów, które w wielu przeżywających kłopoty krajach potrafiło udzielić wskazówek gwarantujących skuteczność podejmowanych przedsięwzięć, również i tu nie może zawieść. Problem jednak jest skomplikowany i wymaga wyjątkowo ostrożnego postępowania, bo w gospodarce, szczególnie zaś w rolnictwie, łatwiej o fałszywy krok niż w jakiejkolwiek innej dziedzinie. Dlatego właśnie ci, którzy po udziale ekspertów ze świata spodziewają się cudu, srodze się zawiodą. Na wagę złota, a raczej na wagę zboża i innych rolnych produktów, jakich tak wam potrzeba, jest dziś przede wszystkim cierpliwość. Uzdrowienie bowiem gospodarki, gdzie od lat nie działały żadne sprawdzone mechanizmy ekonomiczne, to sprawa na lata, a nie dni czy miesiące.

— Cierpliwość to jedno, ale ważny jest przede wszystkim czas. Ten na ociąganie i błędy już nam się skończył.

— Dlatego staramy się nie tracić go również my. Naukowcy teoretycy i praktycy, którzy przyjechali tu raz ze mną do Polski, działali błyskawicznie. Dwa tygodnie jeździli po kraju zbierając dane do raportu. W tej chwili jest on przygotowywany i nie minie pewnie trzy tygodnie, jak go ogłosimy. Nie jest to jednak łatwe zadanie, bo przecież nie wystarczy powiedzieć co jest źle, co przeszkadza rozwojowi waszego rolnictwa i związanego z nim przemysłu, ale niezbędne są wnioski, wskazówki, jak wybrnąć z tej sytuacji, która sprowadziła krach. Odwrócić ten bieg wydarzeń można tylko w wyniku przemyślanych i mądrych posunięć.

— Sformułowania, jakich pan używa, niewiele jednak mówią o samych działaniach. Czy zatem w ogóle wiadomo, co robić?

— Zasady są znane i trzeba tylko wypracować właściwe posunięcia. Łatwiej dziś powiedzieć, do czego trzeba dążyć niż jak to osiągnąć. Prawda jest jednak taka, że w przypadku rolnictwa same kierunki wyznaczają kolejne posunięcia. Weźmy choćby sprawę pomnażania produkcji. Tu nie trzeba ekspertów. Na dobre wyniki składa się bowiem właściwie przygotowana ziemia, odpowiednie dla niej i wysokowydajne uprawy, najlepiej nowoczesne, sprawdzone w tych samych warunkach, bo na eksperymenty w Polsce zupełnie nie czas. Poza tym ważna jest ekonomiczna praca na roli, a więc nie tylko wiedza rolnika, ale też sprzęt, jakim dysponuje, i co chyba najważniejsze, areał, czyli najkorzystniejsza wielkość gospodarstwa. W Polsce ciągle przeważają małe, a tych powyżej dziesięciu hektarów, gdzie najłatwiej prowadzić uprawy czy hodowle, bo dają one najlepsze rezultaty, jest zaledwie nikły procent.

— Niełatwo to zmienić, bo przecież w Polsce nie przez przypadek jest dziś takie rozdrobnienie.

— Oczywiście nie jest to dla mnie odkrycie i wiem co ma pan na myśli, ale my zajmując się rolnictwem bierzemy także pod uwagę warunki, w jakich przyszło nam działać. Możemy jednak śmiało mówić, co trzeba z tym zrobić. Nie leży łączyć gospodarstwa. Państwo powinno preferować ten kierunek bardziej niż dzieje się to obecnie, popierać tych, którzy chcą kupować ziemię. Tylko to prowadzić może do sukcesu. Wiem jednak, że nie będzie łatwo, bo i polska wieś jeszcze nie jest w pełni świadoma konieczności tych zmian. To samo dotyczy sfery produkcji rolnej. Aby przebić się na światowe rynki, również na wsiach potrzebna jest reklama, marketing. Na Zachodzie zrozumiano to dawno, wy musicie jeszcze na postęp popracować.

— Czy jednak polskie rolnictwo ma szanse wypłynąć na szerokie wody?

— To mimo wszystko chyba najprężniej działający sektor waszej gospodarki. Teraz trzeba, aby inne popracowały na niego dając mu środki produkcji. Również państwo nie może pozostawać bierne. Musi proponować i ustanawiać nowe przepisy, w których rolnictwo miałoby prawdziwy, a nie tylko zapowiadany priorytet. Wprowadzana w Polsce gospodarka rynkowa sama wiele wyreguluje. Na przykład nie wytrzymają konkurencji małe i źle, bo ekstensywnie pracujące gospodarstwa, przetrwają duże i silne. Spyta pan zapewne o koszty społeczne takiej operacji. Cóż, dalej to już rola państwa, które musi przygotować system zabezpieczeń społecznych, skuteczniejszy niż obecny. Kto nie umie sam prowadzić gospodarstwa, nie rozwija się, lepiej żeby pracował u kogoś, bo szkoda ziemi, czasu i środków produkcji, które można by lepiej wykorzystać. To prawda, jakiej nie trzeba dziś udowadniać.

Rozmawiał:

PIOTR GÓRALCZYK

PRAWNIK RADZI

OPŁATA SKARBOWA ZA SPRZEDANY SAMOCHÓD

Michał U. Tczew: — Jeżeli sprzedam swój samochód, w jakiej wysokości zostanie naliczony podatek?

Nie podatek, lecz opłata skarbowa. W myśl ustawy z 31 stycznia 1989 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. nr 4) opłata skarbowa od umowy sprzedaży lub zamiany samochodów sprzedawanych lub zamienianych w okresie dwóch lat od daty pierwszej rejestracji w kraju lub od daty nabycia — jeśli samochód nie był rejestrowany — wynosi 10 proc. od podstawy jej obliczenia.

W pozostałych przypadkach opłata skarbowa wynosi 5 proc.

Jak wiadomo, przed wejściem tej ustawy w życie obowiązywały trzy wysokości opłaty skarbowej: 25, 15 i 5 proc.

Utrzymana natomiast została uprzednio stosowana praktyka, że podstawą obliczenia opłaty skarbowej jest wartość rynkowa sprzedanego samochodu, a przy zamianie różnica wartości rynkowych.

Nie podlega już jednak opłata skarbowa taryfie ulgowej, jeśli — tak jak uprzednio — sprzedaż samochodu jest dokonywana za pośrednictwem jednostek gospodarki uspołecznionej, bądź poprzez uspołecznione placówki komisowe.

Podgór.

Zapomniane melodie

Homo sapiens to także my

JEST źle, będzie jeszcze gorzej — twierdzą niemal z przyzwyczajenia Polacy. Tym razem prawie zgodnie. Strach ogarnia, gdy się słyszy te narzekania. Są wręcz obowiązkowe.

Do emerytury jednak daleko, żyć jakoś trzeba. Ale jak? Ciągle pisząc o jednym i tym samym? Że kultura zeszła na margines, że Polacy nie czytają niczego oprócz tabel z kursami walut, że średnia cena książki jest już tak wysoka, iż nie stać na nią inteligencji, że ubywa kin, w teatrach pustki na widowni, zamierają domy kultury...? I że już tak niewielu jest entuzjastów, zapaleńców, ludzi z pasją, których kiedyś tak licznie spotykałam wśród działaczy kultury?

Wiem, że dawny model upowszechniania kultury i sztuki już nigdy nie wróci. Dziś słyszę często opinie, że był on naiwny i mało skuteczny, bo opierał się na zasadzie bezpłatnego „uszczęśliwiania" tych, którzy nie zawsze tego pragnęli. A przecież darmo się nie ceni. Faktycznie, za darmo mieliśmy pokazy, festyny, przeglądy, książki w bibliotekach, bilety na przeróżne imprezy, kupowane przez radę zakładową. Teraz trzeba płacić, nierzadko bardzo dużo. Ale przecież kultura zbyt droga też jest nieskuteczna. Często odpływa gdzieś poza horyzont naszych możliwości finansowych, przechodzi nam koło nosa. Tak właśnie rzecz się ma z biletami wstępu do warszawskiego Teatru Rampa (3,5 — 4,5 tys. zł) czy niedawno wydaną „Sztuką świata" — pierwszym tomem encyklopedycznego wydawnictwa „Arkad" za blisko 18 tys. zł.

Cóż pozostaje? Wbrew pesymistycznym poglądom — wiele. Myślę tu o tym, w co wyposażyła nas matka natura. Mieliśmy kiedyś jakieś zainteresowania, pasje. Fotografowanie, malowanie, rysowanie, haftowanie, struganie w drewnie, wycinanie z papieru, układanie szmatek na tkaninie... To wszystko, od czego uciekliśmy — wydawałoby się, że daleko — przecież pozostało w nas. Jak zapomniana dawno melodia. Wystarczy, że ktoś przypomni nam jej pierwsze takty, a już dośpiewamy ją do końca...

W kołach gospodyń, świetlicach, domach kultury i klubach zakładowych jest na to miejsce. Często są to instytucje senne, ospałe, powtarzające wciąż ten sam schemat: spotkanie z ciekawym (zawsze?) człowiekiem, dyskoteka, wideo. A może powinny być przede wszystkim miejscem powrotu do źródeł, do tych zapomnianych melodii?

Nie dajmy się kryzysowi chociażby w ten sposób, że będziemy od niego uciekać nie w jałowe narzekanie, ale w stronę duchowych wartości. Jesteśmy wszak z rodziny Homo sapiens.

Anna Szymańska

„Tajne łamane przez poufne"

Prasa poinformowała niedawno o zdjęciu klauzuli tajności z wielu danych i obiektów będących w gestii Ministerstwa Obrony Narodowej. Można więc teraz — dajmy na to — głośno mówić i pisać o istnieniu w jakiejś miejscowości jednostki wojskowej, szkoły oficerskiej czy lotniska. Można nawet nazwać te obiekty po imieniu — a nawet, o zgrozo, napomknąć o charakterze i specjalności jednostki: np. pułk bombowców czy batalion powietrzno-desantowy.

ZROBILIŚMY kolejny krok ku normalności — ale co na to wróg? Wróg na to, za przeproszeniem, kicha, bo dawno już miał te wszystkie dane w małym palcu i mógł pikantniejsze jeszcze szczególiki kupić sobie w postaci broszury w pierwszym lepszym kiosku z gazetami. Albo, na zamówienie, kazać sfotografować z satelity. Likwidując przestarzałą klauzulę „ściśle tajne, łamane przez poufne", zlikwidowaliśmy jeszcze jedną fikcję. Nie tylko my — bo widzieliśmy niedawno w telewizji zachodnich szpiegów najspokojniej łażących po najnowocześniejszych radzieckich samolotach i śmigłowcach wojskowych, i to z pełnym przyzwoleniem właścicieli.

Prasa przy okazji wzdycha: a może by tak za przykładem MON poszły i inne resorty? Wolne żarty! Toż to u nas, przy takim umiłowaniu „specjalnych klauzul", po prostu niemożliwe! Tak, jak nikt też dobrowolnie nie zrzeknie się przywilejów i deputatów, tak nikt też nie zrezygnuje z poufnych aspektów swojej pracy, które za darmo przydają oficjalności i powagi. Nawet, jeśli powagi dodawać ma brudny dworzec kolejowy czy zapaskudzona po kostki sławojka.

Że tak jest, przekonałem się na własnej skórze. Jakiś czas temu, chyba w maju tego roku, zwiedzałem z gośćmi z RFN piękne miasto Białystok. Robiliśmy przy okazji trochę zdjęć. Traf chciał, iż jeden z gości był pracownikiem zachodnioniemieckiej poczty. Ponieważ był pierwszy raz w naszym kraju, zainteresowały go polskie skrzynki pocztowe — i jednej z nich machnął zdjęcie. Czy nie szkoda kliszy? — pomyślałem. Ale nie: okazało się, że sprytny Niemiec porwał się z aparatem na obiekt nader dla nas cenny. Nagle wyrósł jak spod ziemi jakiś człowieczek w cywilu i szarpiąc szpiega za rękaw jął przyzywać milicję. Ta zjawiła się natychmiast i niebawem wylądowaliśmy wszyscy w komisariacie, jak trzeba: za kratkami. Oczywiście — protokoły, wyjaśnienia i zeznania. Także zresztą świadkowie, którzy potwierdzili, że chodziło o skrzynkę pocztową, nie zaś a rakietę typu Ziemia — Ziemia. Wszystko to na nic: nie wolno — to nie wolno! Jak za cara Mikołaja...

A propos: zdjęcia. Całkiem niedawno stałem okrakiem na polsko-czechosłowackiej granicy przyjaźni, tuż obok czeskiego schroniska na Czantorii Wielkiej. I to schronisko postanowiłem uwiecznić. Skierowałem aparat na chałupę — i wtedy rozległ się straszliwy okrzyk: „zabronione — proszę fotografować na polską stronę!" To krzyczał żołnierz WOP, któremu tak krzyczeć po prostu nakazano. Rozejrzałem się: wokół same krzaki, budynek schroniska i słup graniczny. Ani śladu czeskich umocnień, wyrzutni czy działek średniego kalibru. Nonsens? Nonsens — ale skoro zakaz...

No, ale teraz już, wraz z rozsądnymi decyzjami MON, chyba i ten relikt innych czasów zniknie. Przynajmniej po naszej stronie.

T. P.

Ze sztuką na ty

Człowiek z brązu

UROCZYŚCIE zakończono, podsumowano, rozdano nagrody. Ale wystawa 316 dzieł krajowych i zagranicznych twórców trwa jeszcze. Oglądać ją można w pawilonie sopockiego BWA do najbliższego czwartku. Warto tam się wybrać — zobaczyć, ocenić kunszt 140 artystów i poddać refleksji. W tych pracach — jak zakładali organizatorzy II Triennale Rzeźby Portretowej — my, widzowie mieliśmy ujrzeć samych siebie. Człowiek był bowiem tematem tego spotkania rzeźbiarzy i przewodnim motywem ich poszukiwań.

Zgodzić się wypada z uwagą art. Sławoja Ostrowskiego, który będąc generalnym komisarzem triennale, stwierdził iż zabrakło w tej prezentacji wizji człowieka współczesnego. Dominował konkret, czyli portret. Grand Prix przyznane zakopiańczykowi, Stanisławowi Cukierowi i jego pracy „Portret syna" potwierdziło uznanie jurorów dla warsztatu, rzemiosła. Praca Cukiera jest bowiem „zwyczajna", ot, głowa z brązu. Jest to też dzieło niedużych rozmiarów, jedno z 5 w zestawie nadesłanym przez autora na triennale. Zwyciężyła więc tradycja w najlepszym stylu, choć w całej grupie laureatów znaleźli się twórcy próbujący śmielej traktować temat, przełamując kanony.

Wśród portretów z brązu, gipsu, drewna, wśród nielicznych płaskorzeźb i dość pokaźnie reprezentowanych medali dostrzec można bez trudu dominację klasyki i sporadyczne przejawy formalnego nowatorstwa. Ale rzeczywiście próżno szukać odniesień do współczesności, wizerunku człowieka w kontekście problemów naszej codzienności. Z trudem znalazłem jedną taką wypowiedź — myślę o zestawie prac Edwarda Sitka z Gdańska — „Samotna" i „Człowiek samotny", z których emanuje dramat alienacji. Może jednak uda się komuś odkryć na sopockiej wystawie inne jeszcze współczesne tropy.

Co widać...

TEATR „Wybrzeże" zamknął sezon artystyczny udaną realizacją komedii M. Frayna — „Czego nie widać" w reżyserii Pawła Pitery, z udziałem wszystkich lubianych i znanych aktorów gdańskiej sceny. Tą sztuką powita nas też po wakacjach. Nowy rok działalności rozpoczyna „Wybrzeże" za tydzień, spektaklami tej naprawdę błyskotliwej, dobrze wystawionej i zagranej komedii, której akcja dzieje się w... tetorze.

To na dużej scenie przy Targu Węglowym. Na kameralnej w Sopocie natomiast — zupełnie odmienny nastrój. Tam od przyszłego wtorku można zobaczyć dramat F. Hochwaldera „Oskarżyciel publiczny" ze znakomitą rolą Krzysztofa Gordona. Rzecz odwołuje się do wydarzeń Rewolucji Francuskiej i w jej realiach jest osadzona, ale że historia lubi się powtarzać, zaś natura ludzka od wieków jest taka sama, więc wydarzenia dramatu stają się uniwersalne. Budzą niepokój, skłaniają do zadumy nad marnością świata.

Salon - butik - galeria

DO niedawna były jedynie zapowiedzią „nowego", zwiastunami innego niż dawniej traktowania dzieł sztuki. Zaczęło się bodaj od Mieczysława Zeldiera i jego Gdańskiego Kantoru Sztuki przy ul. Długiej, pod szyldem WPHW. Potem stopniowo powstawały nowe galerie, które poza ekspozycją, promocją, itp. miały ambicje handlowe. Teraz jest placówek tego typu po kilka w każdym z miast Trójmiasta. Są prywatne i spółki, są galerie pod egidą „Sztuki Polskiej" i spółdzielni pracy artystów. Monopol BWA został złamany. Większość galerii — więcej ma ze sklepiku, z butiku sprzedającego dzieła sztuki przez małe i duże „s". Tak jest i w najmłodszej z placówek, Sopockiej Galerii „Sopot-Art" (spółka z o.o.), która przyjęła ostatnio nazwę „Czerwone maki", bo przy ul. Boh. Monte Cassino się znajduje...

Tak jest również w galerii „U literatów" w Gdańsku działającej przy ul. Moniackiej pod auspicjami Gdańskiej Oficyny Sztuki. Teraz wystawia tu swe prace gdańska plastyczka, absolwentka PWSSP z 1981 r., dyplomantka prof. Kazimierza Ostrowskiego. Ale obok jej obrazów są płótna, grafiki i użytkowe drobiazgi innych autorów. Jest także kącik księgarski, w którym nabyć można utwory wybrzeżowych autorów, nieosiągalne w innych placówkach. Krótką tradycję mają też wieczory literackie odbywające się w tej literacko-artystycznej galerii od kilku miesięcy. Nadano im zobowiązującą nazwę „Wieczory czwartkowe". Najbliższy — za dwa dni, jak zwykle o godz. 18. Gościem galerii będzie tym razem Mirosław Stęcewicz, dziennikarz, poeta, autor poczytnych opowieści dla dzieci o mieszkańcach malowniczej wyspy Umpli-Tumpli.

(a.)

Przy TV okienku

Co sokół to cokół

DEKLARACJE woli, nawet najlepszej, przyjmowane są teraz z ograniczonym zaufaniem. Mówimy — jakież to niesprawiedliwe. Pytamy — dlaczego? Lata złych doświadczeń, zakręty historii, akty agresji i represji zrobiły swoje. A ja szukając wytchnienia w liryce zdejmuję z półki poezje Jarosława Iwaszkiewicza. A tam...

„...stoisz w ostrym
świetle niby na cokole
wszyscy na Ciebie patrzą,
wszyscy Ciebie sławią
(...) Mówię Ci więc
zwyczajnie zwyczajne
wyrazy
»Żyj długo, pracuj długo
— my Ci pomożemy«".

Nie minęły nawet cztery lata i adresat panegiryku — ku ogromnej uldze (jak się później okazało) także samego autora, już nie żył. Rozpoczęła się, a przynajmniej mocno w to wierzono, całkiem nowa epoka. Sygnałem początku, której było gromko śpiewane „Sto lat" przywódcy partii, państwa i narodu (jeśli nie pomyliłem kolejności).

Obywatela, który go zmienił już nie raczono pijackimi piosenkami, tylko właśnie owym Iwaszkiewiczowskim „Pomożemy!". Dopóty, dopóki wystarczyło cierpliwości. Chyba czysty przypadek zrządził, że to właśnie jemu przypadło odsłanianie pomnika B. Bierutą w Lublinie.

Tę scenę przypomniano w czwartkowym „Ekspresie reporterów": kwiaty, krawaty, pompa i pic i on z zaciśniętymi ustami. (W tym czasie jedynym przywódcą, który się uśmiechał był E. Honecker).

Od paru lat nie ma już Gierka na politycznej scenie — z czym społeczeństwo już się oswoiło, a parę tygodni temu dokonano intronizacji bierutowego monumentu, co jest powodem niejakich kontrowersji. To, że indagowane osoby miały różne poglądy na rozebranie pomnika jest rzeczą zrozumiałą. Zwłaszcza jeśli starsza kobieta z filozoficzną zadumą powiada: „Należy go zachować. Historia się odwróci, może będzie potrzebny...".

Tymczasem Bierut trafił tam, gdzie zamarły w kamiennym śnie oblicza Stalinów: pracowicie odkute biusty Dzierżyńskich, Kim Ir Senów oraz innych gwiazd politycznego firmamentu. Strącone z centralnych piedestałów trafiły pod strzechy, aż za Lubartów do wsi Kozłówka, tam gdzie spoczywa wielu innych „ludzi z marmuru". Obecnie trwa spór, czy B. Bierut ma prawo stać w kozłówkowo - pałacowym parku i oddychać tamtejszym powietrzem, czy raczej znaleźć się wraz z całym doborowym towarzystwem w piwnicach.

Czyż nie miał racji Katon, mówiąc: „Wolałbym, aby ludzie się dziwili, dlaczego nie mam pomnika, niż — dlaczego mam pomnik".

Stuprocentowa racja — z punktu widzenia delikwenta, zainteresowanego poniekąd uwieńczeniem w ludzkiej pamięci. Społeczeństwu bowiem pomniki i to wszelkiej maści są bardzo potrzebne choćby po to, by dzięki nim uzewnętrzniać zbiorowo nie rozładowane, a często skrywane emocje. Pomniki-symbole władzy burzy się więc lub podpala, a w wersji najbardziej oszczędnościowej wyłamuje okalające je bramy. Pomniki stwarzają świetny pretekst do manifestowania uczuć. Bardzo miło było np. słyszeć, jak bracia Węgrzy spod pomnika Bema nawoływali swój rząd do czynu na rzecz wspólnej granicy z Polską (co tak pięknie pokazały kroniki PAT, które oglądam z zapartym tchem, szukając znajomych twarzy).

Pod tymże Bemem zaczęły się w Budapeszcie wydarzenia Października z 1956 roku. Poniekąd jest mi nawet przykro, że nie dysponujemy pomnikiem Madziara, który byłby równie bliski polskim sercom. Ale też głębokość zmian w Polsce można już mierzyć nie tylko w stopniach, metrach bieżących, ale także w tonach żelaza i betonu obalanych i nowo stawianych monumentów.

A.

Komu garaż (i za ile)?

Barbara Lubicz

SPRAWA garaży wciąż należy do bulwersujących tematów. Jedni, właściciele posesji, obruszają się, że chcąc postawić garaż przy własnym domu, muszą zabiegać o zgodę władz terenowych. Drudzy, ci którzy otrzymali pozwolenie na budowę i miasto przydzieliło im teren — mają o całe niebo bardziej skomplikowane problemy. Kres pasma udręk związanych z gromadzeniem materiałów, załatwianiem formalności i ciężkiej pracy rąk własnych, a najczęściej i całej rodziny, nie oznacza bynajmniej, że posiadacz garażu, do którego należy też wykonanie dróg dojazdowych, murów oporowych itp. — staje się jego właścicielem. Na mocy umowy z PGM jest tylko użytkownikiem nowo postawionego obiektu.

Aby nie było żadnych wątpliwości, Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, swoje wyjaśnienia przekazane w czerwcu br. UW w Gdańsku, rozpoczyna od stwierdzenia, iż garaż wybudowany na gruntach państwowych staje się własnością państwa z chwilą jego wybudowania. Mylące były, jak widać, mniemania niektórych zainteresowanych osób, iż są one właścicielami postawionych przez siebie garaży w terminie określonym we wspomnianej umowie z administracją (PGM), gdyż oznacza on czas bezpłatnej dzierżawy. Trwa lat dziesięć; jest to jedynie okres amortyzowania się „środków finansowych dzierżawcy — użytkownika". Po prostu, za garaż przez tych kilka lat nie płaci się czynszu, gdyż zaliczono na jego poczet kwoty wydatkowane na ...wybudowanie budynku.

Próbą rozwiązania problemu była nowelizacja ustawy o gospodarce gruntami z lipca 1985 r. Powstały warunki na wykupienie garażu. Trzeba bowiem dodać, iż poprzednio takich możliwości praktycznie nie było. Stara ustawa z 1961 r. niby takie szanse stwarzała, ale przepisy dopuszczały możliwość wykupu garaży, jedynie łącznie z lokalem mieszkalnym. Warunkiem było zatem posiadanie garażu na tej samej działce co budynek, w którym znajdował się zajmowany lokal.

Wprawdzie w ustawie z 1985 r. jeszcze nie wprowadzono garażowych rozwiązań, ale znalazły się one w ubiegłorocznych (ustawa z dnia 13. VII 1988), znowelizowanych przepisach. Osobom prywatnym przyznano m. in. prawo nabycia w użytkowanie wieczyste garaży. Nie można powiedzieć, aby satysfakcjonowało to ludzi uważających wybudowane przez siebie garaże za swoją własność. To tak, jakby ktoś postawił sobie dom i potem powiedziano mu, że może sobie go kupić. No, ale i na takich warunkach lepiej mieć coś naprawdę swojego! Wystarczy wspomnieć o jednym tylko z warunków, którymi obwarowane są umowy „dzierżawy terenu pod garaż i użytkowanie garażu wybudowanego w systemie gospodarczym". Oto po upływie jednego kwartału od utraty samochodu, jeśli nie zakupi się drugiego, traci się prawo do „własnego" garażu.

Temat ten nie darmo więc znalazł się na warsztacie rzecznika praw obywatelskich, prof. Ewy Łętowskiej. Wystąpiła ona do ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa zarzucając, po pierwsze, że postanowienia umów przewidujące zaledwie 10-letni okres amortyzacji garażu i przejęcia go na własność państwa są niegodziwe. A po drugie, że także niegodziwe jest żądanie, aby osoby, które wybudowały garaże z własnych środków i chcą je obecnie — zgodnie z możliwościami stwarzanymi przez państwo, wykupić — płaciły pełną obowiązującą cenę.

Minister z jednymi zastrzeżeniami się nie zgodził, co do innych przyznał, że wymagają rozważenia. W odpowiedzi, z której treścią zapoznaliśmy się, znalazły się niezrozumiałe — nawet dla znawców zagadnienia — określenia o umowach dzierżawy na warunkach „łagodnych", zdaniem ministra, załatwionych zgodnie z odczuciami społecznymi i interesem państwa oraz — na warunkach „ostrych". W tym ostatnim przypadku ma być rozważana kwestia wprowadzenia ulg od ceny nabycia garaży. Sprawa jest analizowana i zostaną zaproponowane odpowiednie rozwiązania przy kolejnej nowelizacji ustawy — brzmi zapowiedź. A rzecznik praw obywatelskich ma zamiar nadal od sprawy nie odstępować.

Nie może ona jednak utkwić w miejscu. Dlatego przygotowania związane ze sprzedażą garaży już trwają. Na wstępie jednak okazało się, że brak jest prawnych regulacji. Nie ma przepisów określających jednoznacznie sposób sprzedaży garaży.

W Urzędzie Miejskim w Gdyni, w rozmowie z wiceprezydentem **Zygfrydem Zuchniewskim** i zastępcą kierownika Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami **Andrzejem Połowniakiem**, dowiedzieliśmy się, że punktem wyjścia było ustalenie trybu postępowania zgodnie z określonym tokiem sprawy. PGM przyjmuje obecnie wnioski o kupno garaży od ich użytkowników lub najemców. Kompletuje je zespołami i sukcesywnie przekazuje do UM. Napłynęło tu już ok. 400 takich wniosków, zaopatrzonych w materiały pomocnicze, jak: mapki sytuacyjne, szkice orientacyjne lokalizacji itp. Przewiduje się, iż na terenie Gdyni potencjalnych nabywców garaży jest ok. półtora tysiąca. Dodajmy zaś, że pierwsze stwo wykupu przysługuje osobom, które garaż, oczywiście, na podstawie pozwolenia na budowę, postawiły. Z innych istotnych informacji ministerstwa wynika, że na poczet ceny sprzedaży garażu zalicza się nakłady poniesione przez nabywcę, zrewaloryzowane według stanu na dzień sprzedaży. Wysokość rewaloryzacji określać będzie biegły na podstawie porównania cen materiałów i usług budowlanych w chwili wybudowania garażu i w momencie jego sprzedaży. Nie ma też powodu do zmartwień jeśli użytkownikowi brakuje rachunków. Wysokość poniesionych kosztów, biorąc pod uwagę jego oświadczenie, określić może biegły.

Zainteresowanie stworzonymi — bądź co bądź po raz pierwszy — możliwościami wykupienia garaży jest bardzo duże. A także nacisk społeczny na jak najszybsze przystąpienie do finalizowania transakcji. Nawet jeszcze przed ewentualnym doprowadzeniem do szczęśliwego końca interwencji rzecznika praw obywatelskich. Oczywiście, zorientowani w tej kwestii, życzą rzecznikowi i sobie wygrania sprawy...

Przedsiębiorstwo „AMBER"
Spółka z o.o.

SKUPUJE

naszyszyjniki z kamieni jubilerskich, bursztyn, kamienie jubilerskie i syntetyczne (np. cyrkonie) oraz zaopatruje w ww. towary odbiorców prywatnych i państwowych.

Zgłoszenia i informacje: czwartki, piątki godz. 12—15, Gdynia, ul. 22 Lipca 28/2. Tel. 20-06-73. G-17511

SPÓŁKA
z udziałem kapitałów zagranicznych

ZATRUDNI

na atrakcyjnych warunkach płacowych następujących pracowników:

- **kwalifikowaną sekretarkę**
- **monterów rurociągów**
- **izolerów**
- **malarzy.**

Firma „Malmet", Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59, pokój 407, tel. 43-12-78, 43-22-25. G-18263

CONSULTING, Spółka z o.o.
78-600 WAŁCZ, ul. Chłodna 12

PROWADZI

sprzedaż wysyłkową informatorów:

- Kodeks handlowy z wzorami umów spółek — 2800 zł
- Zakładanie, prowadzenie spółek z o.o. — 6500 zł
- Indywidualna działalność gospodarcza — 6800 zł
- Rachunkowość, prowadzenie ksiąg handlowych spółek — 9600 zł
- Opodatkowanie spółek z o.o. i akcyjnych — 12 500 zł
- Spółki polsko-zagraniczne (joint ventures) — 12 000 zł
- Jednostki innowacyjno-wdrożeniowe — 4800 zł
- ABC agencji — 7500 zł

Wysyłamy za zaliczeniem, instytucjom rachunki.
Zamówienia telefoniczne: Gdańsk 579-985, Szczecin 601-438, Warszawa 610-2294, 635-1555, lub pisemne. K-11309

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne „INTERMARKT" STC Spółka z o.o.

OFERUJE SPRZEDAŻ

- **płytek i obrzeży chodnikowych**
- **krawężników**
- **bloczków betonowych**
- **pustaków (betonowych i keramzytowych)**
- **zbrojeń gotowych**
- **płyt drogowych typu „Jomb"**
- **kręgów betonowych**
- **koryt ciepłowniczych**
- **stolarki budowlanej**
- **siatki ogrodzeniowej (ocynkowanej i czarnej)**
- **usług galwanicznych (konstrukcje do 1 m sześc.).**

Zamówienia przyjmuje Biuro Handlowe w Gdyni-Redłowie przy ul. Łużyckiej 2, tel.: 22-32-75, 22-31-71, 22-00-13, 24-42-17, 24-42-17, w. 42, 24-42-29, w. 42, 24-42-31, w. 42. K-12338

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Gdyni, ul. Opata Hackiego 12, tel. 23-10-95—97

OGŁASZA NABÓR

pracowników do pracy na budowy eksportowe w WRL i CSRS w zawodzie:

MURARZ-TYNKARZ

Warunkiem wyjazdu jest przepracowanie jednego roku w tut. przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Gdynia-Grabówek, ul. Opata Hackiego 12, tel. 23-10-95—97.

K-11674

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „GWARANT" Spółka z o.o.
Gdańsk-Zaspa, ul. Żwirki i Wigury 12
tel. 477-152

ZATRUDNI

na bardzo korzystnych warunkach finansowych na terenie Gdańska i Gdyni:

- ślusarzy (z uprawnieniami na palnik)
- elektromonterów
- spawaczy (z uprawnieniami PRS, CO_2, argon)
- tokarzy
- frezerów
- kierowców z kat. C (z uprawnieniami na podnośnik P-183)
- monterów kadłubowych i rurociągów
- stolarzy
- malarzy-konserwatorów
- porządkowych
- blacharzy
- wytaczarzy
- operatorów żurawi stacjonarnych z chwytakiem (z uprawnieniami GUM)

Po przepracowaniu pół roku możliwość wyjazdu na prace eksportowe. K-12585

URZĄD WOJEWÓDZKI w GDAŃSKU

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko głównego lekarza wojewódzkiego.

WYMAGANE WARUNKI:
1. Wykształcenie wyższe
2. Staż pracy minimum 5 lat
3. Uzdolnienia organizatorskie i kierownicze, inicjatywa i przedsiębiorczość oraz znajomość zasad organizacji i zarządzania służby zdrowia.

OFERTY ZAWIERAJĄCE:
1. Pisemne zgłoszenie do konkursu
2. Kwestionariusz osobowy
3. Życiorys
4. Odpis dyplomu ukończenia studiów
5. Opinię zawodową z ostatniego miejsca pracy
6. Pisemną wstępną syntetyczną koncepcję działania na stanowisku głównego lekarza wojewódzkiego

należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Urząd Wojewódzki w Gdańsku — Wydział Kadr i Szkolenia, ul Okopowa 21/27. K-13090

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO

Baltona

SPÓŁKA AKCYJNA

sprzedaż za waluty wymienialne i bony Banku P.K.O.

serdecznie zaprasza

P.T. KLIENTÓW DO SKLEPÓW

EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

GDYNIA	
POLSKA 43	wielobranżowy
WARSZAWSKA 10	spożywczy
ABRAHAMA 4	spożywczy/zabawki
PUŁASKIEGO 8	RTV
CHYLOŃSKA 238	aparaty słuchowe
CZERW. KOSYNIERÓW 107	kosmetyki/zabawki
	tekstylia
MIGAŁY 40	kosmetyki/alkohol
	papierosy
10 LUTEGO 7	spożywczy/kosmet.
22 LIPCA 7 (h.GDYNIA)	spożywczy
	kosmetyki/zabawki
	audio-video
SOPOT	
MONTE CASSINO 17	wielobranżowy
POWST. WARSZAWY 8/12 (h. GRAND)	wielobranżowy
GDAŃSK	
OLIWSKA 85	wielobranżowy
JELITKOWSKA 23 (h. MARINA)	wielobranżowy
GRUNWALDZKA 100 - "Montana"	wielobranżowy
WAŁY JAGIELLOŃSKIE 2/4 (LOT)	wielobranżowy
WARTKA 5	RTV - HITACHI

Baltona

ZAPAMIĘTAJ

zapewniamy szeroki asortyment towarów kosmetycznych, technicznych RTV, tekstylnych, spożywczych

---

Przedsiębiorstwo Gastronomiczno-Handlowe „KONSUMY"
Oddział Gdańsk, ul. Orzeszkowej 2, tel. 32-35-12

PRZYJMIE DO PRACY

- **kierowników, sprzedawców i ajentów do pracy w sklepach przemysłowych, mięsnych i spożywczych.**

Przedsiębiorstwo przystąpiło do spółdzielczego budownictwa międzyzakładowego i może zapewnić przyspieszenie otrzymania mieszkania. K-12512

Fotograficzna Spółdzielnia Pracy „FOTOPLASTYKA"
w Sopocie zakład nr 15
w Gdyni, ul. Śląska 38, tel. 20-23-25

poleca usługi

WIDEO I FOTOREPORTAŻE

z każdej okazji. K-11550

KIEROWCO!

Jeżeli chcesz być agentem i pracować na własny rachunek

ZGŁOŚ SIĘ

do Spółdzielni Pracy „EKSPEDYTOR" w Gdyni, ul. Hutnicza 2, tel. 23-10-16, wewn. 21, 23-06-31.

K-12088

Spółdzielnia Pracy „EKSPEDYTOR" w Gdyni

ZAREKLAMUJE

na furgonach eksploatowanych na obszarze kraju — przedmiot działalności zainteresowanych jednostek.

Zgłoszenia prosimy kierować do Spółdzielni Pracy „EKSPEDYTOR" w Gdyni, ul. Hutnicza 20, tel. 23-10-16 w. 21, 23-06-31. K-12089

„FALDOM" Spółka z o.o.
w Sopocie, al. Niepodległości 606/610
(skrzyżowanie z ul. Czyżewskiego)

ZATRUDNI

- inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami na kierownika budowy

oraz na budowie Domu Kombatanta w Gdyni-Karwinach III:

- murarzy, pomocników
- cieśli
- zbrojarzy
- robotników budowlanych.

Gwarantujemy korzystne warunki płacowe, a po roku nienagannej pracy dla chętnych zapewniamy wyjazd na budowy eksportowe. Tel. do biura spółki 51-80-21 w. 208 lub 221. Tel. na budowę 24-39-34. K-12736

MATURA'90

– KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATUR I DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA WYŻSZE UCZELNIE.

Informacje i zapisy:
Gdańsk-Śródmieście, ul. Żabi Kruk 4, tel. 31-00-13, 31-43-32, w g. 9—16.
Gdańsk-Oliwa, ul. Arkońska 17, tel. 52-27-23 w godz. 15—19 (SP nr 46).
Gdynia, ul. 10 Lutego 26 (SP nr 1), tel. 20-74-63 w godz. 15—19.
Tczew, ul. H. Kołłątaja 9, tel. 44-64 w godz. 9—16. K-12452

OFERTA dla jednostek gospodarczych i osób fizycznych!

„GABOR" – PROMOCJA – EKSPORT – IMPORT – Spółka z o.o.
OFERUJE

- kompleksową obsługę prawną w zakresie powoływania spółek prawa handlowego, spółek z udziałem podmiotów zagranicznych, spółdzielni, firm polonijnych
- obsługę prawną istniejących i nowo powoływanych spółek w zakresie działalności gospodarczej
- kompleksową obsługę i doradztwo dotyczące problematyki podatkowej firm
- przekształcanie przedsiębiorstw w spółki
- kompleksową obsługę prawną w zakresie problematyki dewizowej i doradztwo w tym przedmiocie
- obsługę i powoływanie przez nowe organizacje biur handlu zagranicznego.

Skorzystaj z naszej oferty!
Na życzenie klienta usługę realizujemy w jego siedzibie.
Gwarantujemy wysoki poziom usług.
Ceny konkurencyjne!

Zadzwoń — tel. 32-24-28 — Gdańsk, ul. Wagnera 10 — w poniedziałki i środy w godz. 16.00 do 18.00. TYLKO U NAS UZYSKASZ WYCZERPUJĄCE INFORMACJE.

K-13642

„GEOPROJEKT" – Gdańsk, ul. Dyrekcyjna 6

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdów:

- sam. m-ki Star A-29, nr rej. GDP962B, rok prod. 1971, cena wywoławcza 620 000 zł
- sam. m-ki Star A-29, nr rej. GDE462A, rok prod. 1970, cena wywoławcza 750 000 zł
- sam. m-ki Uaz, nr rej. GDS692C, rok prod. 1979, cena wywoławcza 450 000 zł
- sam. m-ki Uaz, nr rej. GDX251B, rok prod. 1977, cena wywoławcza 450 000 zł
- sam. m-ki Żuk, nr rej. GDA319A, rok prod. 1972, cena wywoławcza 700 000 zł
- sam. m-ki Żuk A-013, nr rej. GDA942B, rok prod. 1976, cena wywoławcza 500 000 zł
- sam. m-ki Żuk, nr rej. GDU920B, rok prod. 1980, cena wywoławcza 531 250 zł
- sam. m-ki Syrena 105B, nr rej. GDR171C, rok prod. 1978, cena wywoławcza 850 000 zł
- samochód m-ki Wołga G-24, nr rej. GDD424E, rok prod. 1976, cena wywoławcza 1 500 000 zł
- samochód m-ki Star A-29, nr rej. GDU325B, rok prod. 1972, cena wywoławcza 620 000 zł
- samochód m-ki Star A-29, nr rej. GDT061B, rok prod. 1969, cena wywoławcza 750 000 zł

Przed przystąpieniem do licytacji uczestnicy muszą wpłacić w kasie „Geoprojektu" przy ul. Dyrekcyjnej 6 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do dnia poprzedzającego dzień przetargu.
Przetarg odbędzie się dnia 26.09. o godz. 10.00 na terenie Bazy „Geoprojektu" przy ul. Miałki Szlak 43/45.
W przypadku niedojścia przetargu do skutku, druga licytacja odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość wprowadzenia zmian od treści ogłoszenia.
Pojazdy można oglądać w bazie przy ul. Miałki Szlak 43/45 w godz. 10.00—12.00. K-12904

HANDLOMOR

OFERUJE

w swoim sklepie za waluty wymienialne i bony PeKaO różne towary zagraniczne w tym:

- hiszpańskie kafelki firmy Ceramika Gomez (z bonifikatą)
- wyposażenie łazienkowe
- sprzęt nurkowy firmy Posejdon i Reef
- włóczkę firmy Pingwin Esmeralda w wyborze 165 kolorów (15-proc. bonifikata)
- kawę naturalną
- odzież
- obuwie
- zegarki
- części zamienne do samochodów Mercedes i Volkswagen
- materiały budowlane uszczelniające i do reperacji na bazie cementowej firmy Thoro

Sklep czynny w godz. 10—17.
Gdynia, ul. Jana z Kolna 12, tel. 20-56-11 w. 268 lub 209. K-12576

ASTRA ASTRA ASTRA ASTRA ASTRA

Najlepsze i najtańsze zestawy do odbioru telewizji satelitarnej z pilotem, firmy SAKURA

KUPISZ W:
Przedsiębiorstwie Przemysłowo-Handlowym „BIS" Spółka Akcyjna w Gdańsku.
INFORMACJE: w siedzibie naszej spółki — Gdańsk, ul. Fahrenheita 4 lub telefonicznie — 41-51-64 w godzinach 8.00—15.00.
OFERUJEMY PONADTO ● zestawy profesjonalne firmy MACAB łącznie z pozycjonerem.
ZAPEWNIAMY serwis gwarancyjny (12-miesięczny) oraz serwis pogwarancyjny.

ASTRA ASTRA ASTRA ASTRA ASTRA K-8936

UR UR UR UR UR

STUDIUM JĘZYKOZNAWCZE

Przyjmujemy zapisy na kursy języków obcych:

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNE PODRĘCZNIKI

- **angielskiego**
- **niemieckiego**
- **szwedzkiego**
- **hiszpańskiego**
- **francuskiego**
- **węgierskiego**

Dla dzieci i dorosłych, o różnych stopniach zaawansowania. Nauka metodą audiowizualną i tradycyjną.

Ogłaszamy również zapisy na przedpołudniowy kurs języka angielskiego.

PROSIMY — PRZYJDŹ DO NAS!!!
Informacje i zapisy: Gdańsk-Śródmieście, ul. Żabi Kruk 4, tel. 31-00-13, 31-43-32 w godz. 9—16; Gdańsk-Oliwa, ul. Arkońska 17 (SP nr 46), tel. 52-27-23 w godz. 15—19; Gdynia, ul. 10 Lutego 26 (SP nr 1), tel. 20-74-63 w godz. 15—19; Tczew, ul. H. Kołłątaja 9, tel. 44-64 w godz. 9—16.
UWAGA! Stopień intensywności dostosowujemy do potrzeb słuchaczy.
Przyjmujemy również zapisy na przedwyjazdową naukę:
- języka niemieckiego
- języka angielskiego. K-12455

Rada Wojewódzka Federacji NSZZ Pracowników Budownictwa w Gdańsku, ul. Chodowieckiego 7, tel. 32-36-11

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

– na sprzedaż samochodu osobowego FSO-1500, rok produkcji 1985, przebieg 82 831 km, cena wywoławcza 4 000 000 złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 15 września 1989 roku o godz. 12.00 w siedzibie tejże Rady Wojewódzkiej.
Samochód można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8.00—14.00.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ogłaszającego przetarg tylko w dniu oględzin samochodu.
Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-13664

PP ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI „GDAŃSK"
w Gdańsku, ul. Wiślna 6-16

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych na stanowiska ROBOTNICZE pracowników z wykształceniem średnim zawodowym, średnim ogólnym, zasadniczym zawodowym i podstawowym w niżej wym. elektrociepłowniach:

ELEKTROCIEPŁOWNIA
— „OŁOWIANKA" Gdańsk, ul. Ołowianka 1. Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia, tel. 31-52-86

ELEKTROCIEPŁOWNIA
— GDAŃSK II, ul. Wiślna 6-16. Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia, tel. 47-42-64 lub 47-42-66

ELEKTROCIEPŁOWNIA
— GDYNIA I, II Gdynia, ul. Energetyków 1. Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia tel. 20-70-01

ELEKTROCIEPŁOWNIA
— GDYNIA III Gdynia, ul. Pucka 118. Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia tel. 23-93-30

Zatrudnionym zapewniamy:
- wysokie wynagrodzenie na podstawie branżowego systemu wynagradzania w energetyce
- zdobycie zawodu energetyka
- przyuczenie w krótkim terminie do zawodu, zdobywanie nowych kwalifikacji lub ich podnoszenie na kursach
- kontynuowanie nauki w szkołach średnich i wyższych
- zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub kwaterach prywatnych
- możliwość ubiegania się o mieszkanie w spółdzielni mieszkaniowej której patronuje przedsiębiorstwo
- wyjazdy do pracy eksportowej za granicę
- wczasy i kolonie, krajowe i zagraniczne. K-6345

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA LECZNICTWA „CEZAL"
80-747 Gdańsk, ul. Toruńska 20

OFERUJE INHALATORY ULTRADŹWIĘKOWE

stosowane do leczenia dróg oddechowych, płuc i profilaktyki

typ:
IU-2 — przenośne, tanie, indywidualne, stosowane w domu, w znacznym stopniu eliminują konieczność hospitalizacji
IU-3 — przeznaczone do szpitali, ambulatoriów
IU-4 — automatyczne, wysoki komfort użytkowy, duża wydajność, przeznaczone dla szpitali i ambulatoriów
IU-S — automatyczne sterowanie czasem zabiegu, regulacja wydatku i nadmuchu oraz ogrzewanie aerozolu.

SSAKI OPERACYJNE

typ:
SO-4 oraz SO-2 — niezbędne w salach operacyjnych i pooperacyjnych i gabinetach zabiegowych
SK-07 — używane mogą być jw. oraz dodatkowo w karetkach pogotowia

Ssaki operacyjne charakteryzują się nowoczesną konstrukcją, cichą pracą, elektroniczną regulacją podciśnienia, niezawodnością oraz nie wymagają smarowania.

LAMPY

typ:
UV-800 — dużej mocy źródło promieniowania ultrafioletowego o zastosowaniu: leczenie łuszczycy, krzywicy, nerwu kulszowego, gośćca tkanek miękkich, czyraczności, stanów zapalnych tkanek miękkich, choroby zwyrodnieniowej stawów, trądzika pospolitego, łysienia plackowatego, niedoczynności gruczołów wydzielania wewnętrznego (tarczyca, jajniki), stanów rekonwalescencji oraz do celów kosmetycznych.
UV-400 — leczenie żółtaczki patologicznej u noworodków metodą naświetlania światłem niebieskim.

Producent PZ „OGARIT" 00-719 Warszawa, ul. Zwierzyniecka 2, tel. 40-36-35, telex 81 7031 — zapewnia serwis na terenie całego kraju.
Zamówienia należy składać w PZL „CEZAL", 80-747 Gdańsk, ulica Toruńska 20. Zamówienia będą realizowane w kolejności nadsyłania. K-13231

W dniu 9 września 1989 r. odeszła od nas nieodżałowanej pamięci, nasza koleżanka i przyjaciel

ś. † p.

dr med. TERESA CZEWŻYK

długoletni adiunkt Katedry Histologii Akademii Medycznej w Gdańsku, wychowawca i nauczyciel wielu pokoleń lekarzy, prawy człowiek i wytrwały badacz naukowy.

Cześć Jej Pamięci!

Współpracownicy i przyjaciele z Histologii i Embriologii.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 13 września 1989 r., o godz. 9 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, przy ul. M. Skłodowskiej-Curie w Gdańsku.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12, na cmentarzu Łostowickim.

G-23414

Dyrektor ZOZ Nr 1

dr ALICJI WOLNEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

pracownicy wszystkich przychodni rejonowych.

G-22977

Inspektorowi oświaty i wychowania w Sierakowicach

mgr. ZENONOWI SKWIERAWSKIEMU

oraz

mgr JADWIDZE SKWIERAWSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI I TEŚCIOWEJ

składa:

grono nauczycielskie Szkoły Podstawowej w Gowidlinie.

G-23495

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 1989.09.10 zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych przeżywszy 53 lata nasz długoletni i ceniony pracownik

JANUSZ PRAŁAT

Odznaczony medalem „Za Zasługi dla Transportu PRL", złotą odznaką „Wzorowy Kierowca", Medalem 40-lecia PRL, „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej" oraz wieloma odznaczeniami związkowymi i strażackimi.

W Zmarłym straciliśmy szlachetnego i prawego człowieka.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego żalu i współczucia składają:

dyrekcja i współpracownicy z Oddziału KPKS Wejherowo.

K-13832

Wszystkim, którzy okazali nam dużo serca, współczucia i pomocy oraz uczestniczyli w pogrzebie naszej mamy

ś. † p.

ANNY FRĄSZCZAK

serdeczne podziękowania składa:

rodzina.

S-3694

Znajomym, sąsiadom, koleżankom i kolegom, serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu i uczestniczenie w ostatniej drodze

HENRYKA PENKALI

składa:

żona z synami.

G-22663

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września br. zmarł

ś. † p.

JAN TREPCZYK

poeta ziemi kaszubskiej, członek ZLP do czasu jego rozwiązania. Odszedł od nas Człowiek wielkiego talentu, zalet charakteru i serca.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składa:

Stowarzyszenie Pisarzy Polskich Oddział w Gdańsku.

G-23158

Najserdeczniejsze podziękowania dyrektorowi, kolegom i koleżankom z BPBK „Budrolprojekt" w Gdańsku, oraz krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i wszystkim, którzy okazali tyle serca i życzliwości w chorobie i ostatniej drodze

ś. † p.

STANISŁAWA CZECHA

składa:

żona z synem.

G-23297

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 9 września 1989 r., zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

ś. † p.

LEON GOŁĘBIEWSKI

lat 63

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 13 września 1989 r., o godz. 8.30, w kościele św. Jerzego w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Rodzina.

G-23479

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1989 r., zmarł nagle

WŁADYSŁAW KAŹMIERCZAK

lat 75

obrońca Gdyni w 1939 r., długoletni pracownik Portu Handlowego w Gdyni.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 13 września 1989 r. o godz. 10.30, w kościele Najświętszej Marii Panny w Gdyni.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12, na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Pogrążeni w smutku:

żona, synowie z rodzinami, siostra i brat.

Prosimy o niesk ładanie kondolencji.

G-23480

Mietku, łączymy się z Tobą w głębokim żalu i bólu po stracie drogiej nam wszystkim

ś. † p.

TERESY CZEWŻYK

Tereniu, pozostaniesz na zawsze w naszych sercach.

Grono przyjaciół.

G-23434

Koledze Andrzejowi Adamczyk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA KRYSTIANA

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy z PBK Puck.

K-13657

Koledze Stefanowi Fereńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy z PKUWiM w Pruszczu Gd.

K-13624

Z powodu śmierci naszej byłej pracownicy

kol. JANINY SZOSTAK

wyrazy głębokiego współczucia

Mężowi i Rodzinie Zmarłej

składają:

dyrekcja i pracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch" Oddział w Gdańsku.

K-13663

ZUP „PORTROB" spółka z o.o.
Gdynia, ul. Miernicza 3, tel. 24-85-37

ZATRUDNI ZARAZ

— spawaczy z uprawnieniami PRS
— ślusarzy
— dozorców

K-11351

ZPU „TECH-AGRO" Spółka z o.o. (j.g.u.)
w Gdańsku, ul. Karola Marksa 169
tel. 415-584

ZATRUDNI

— zaopatrzeniowca
— spawaczy z uprawnieniami RS1-1G
— spawaczy z uprawnieniami RS1-1E

Oferujemy dobre warunki płacowe.

Informacji udziela Dział Kadr, adres i telefon jw.

K-11160

PIW „BIOMEX"

Spółka Akcyjna

zatrudni

na Budowie Oczyszczalni Biologicznej Ścieków w Gdańsku, ul. Benzynowa 17 (koło rafinerii) pracowników w następujących zawodach:

— cieśla
— zbrojarz
— elektryk
— pracownik budowlany
— kierowca

Zgłoszenia i informacje w siedzibie zarządu spółki Gdańsk-Oliwa, ul. Czarny Dwór 6, tel. 53-21-22, 53-20-16, 53-19-15.

K-11769

FIRMA „GABOR"
PROMOCJA — EKSPORT — IMPORT
Studio Komputerowe w Gdańsku,
ul. Wagnera 10

poleca ekspresowe usługi kosztorysowania, nawiąże stałą współpracę z jednostkami gospodarczymi celem stałej obsługi finansowo-księgowej, m. in. sporządzanie i wydruki listy płac.

ZADZWOŃ — PRZYJEDŹ!

Telefon 32-24-28 w godz. 9.00 — 16.00.

Poszukujemy również kosztorysantów na umowy-zlecenia.

K-13641

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych
w Gdyni-Orłowie
ul. Bohaterów Stalingradu 39

ZATRUDNI

— nauczyciela fotografii artystycznej
— księgową.

Zgłoszenia i informacje: tel. 24-82-62 i 24-82-13.

K-12891

Agencyjny Zakład Usług Narzędziowych
GZT „TELKOM-TELMOR"
Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 5-7
tel. 41-14-02, 41-32-31 w. 243

ZATRUDNI

— konstruktora oprzyrządowań
— frezera
— tokarza
— mechanika maszyn

Oferujemy atrakcyjne warunki płacowe.

Wykonujemy usługi w zakresie:

— produkcji form, wykrojników, tłoczników
— toczenia, szlifowania, elektrodrążenia, regeneracji form i wykrojników

K-12583

PRZEDSIĘBIORSTWO „EL-GAZ"

pilnie zatrudni

na pełny etat — tłumaczy języka angielskiego i niemieckiego

Oferujemy wysokie wynagrodzenie — płatne od strony i ryczałtowo.

Gdynia, ul. Północna 9A, tel. 23-70-21, w. 31.

K-11784

Stocznia „WISŁA"
w Gdańsku-Stogach, ul. Przełom 1

PILNIE ZATRUDNI

— spawaczy
— monterów kadłubów okrętowych
— monterów rurociągów okrętowych
— mechaników silników okrętowych

Już po 9 miesiącach nienagannej pracy w naszej stoczni zapewniamy wyjazd do pracy za granicą.

Posiadamy zorganizowany dowóz pracowników ze wszystkich dzielnic Gdańska oraz z Sopotu.

Informacji udziela dział spraw osobowych, tel. 31-48-71, wew. 321. Dojazd autobusem linii 111.

K-12295

WALUTY OBCE I BONY
NAJRZETELNIEJ KUPUJĄ I SPRZEDAJĄ

KANTORY FIRMY „SILVANT":

— Gdańsk, ul. Świętojańska, naprzeciwko wejścia do kościoła św. Mikołaja
— Elbląg, ul. Armii Czerwonej 115
— Elbląg, ul. 1 Maja 45.

ZAPRASZAMY.

K-13366

Spółdzielnia Pracy
Wyrobów Skórzanych
im. J. Kilińskiego
w Gdyni

ZATRUDNI

w nowo uruchomionym obiekcie spółdzielni przy ul. Hutniczej 47 następujących pracowników:

— gł. mechanika — wymagane wykształcenie techniczne
— kierownika działu technologicznego — wymagane wykształcenie techniczne w zakresie obuwnictwa
— mechanika maszyn szwalniczych, mechanika
— szwaczki
— pracowników fizycznych do przyuczenia w zawodzie obuwnik.

Warunki pracy i płacy do omówienia w spółdzielni. Szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 23-60-78, 23-62-28.

K-12785

PUP „AKOBI" SA
Gdańsk, ul. Arkońska 63

OFERUJE
usługi w zakresie wykonania:

— druki akcydensowe
— papiery firmowe, wizytówki
— oferty, materiały informacyjne
— metki.

„AKOBI" jest bezpośrednim wykonawcą, gwarantującym wysoką jakość wykonywanych usług.

Informacje — tel. 52-33-05, godz. 9—14.

K-12545

KLUB FILMOWY „X MUZA"

PRZYJMUJE ZAPISY

na kurs jęz. niemieckiego i angielskiego.

Tel. 31-70-31 w. 150 w poniedziałki, wtorki, środy godz. 10—15.

K-12514

COMAX

SYSTEMY KOMPUTEROWE

— renomowany sprzęt
— oprogramowanie FK i specjalistyczne
— licencjonowany serwis
— instalacje i wdrożenia
— sieci i wielodostęp

Firma dla Ciebie!

PKZ COMAX
ul. Monte Cassino 13
01-121 Warszawa
tel. 37-68-88, 37-80-38
tlx. 812417

Oddział Północ
81-305 Gdynia
ul. Poznańska 1-3
tel. 20-68-65

Oddział Piła
64-900 Piła
ul. Słowackiego 13
tel. 32-082.

K-12679

METALCOOP

ZATRUDNI:

— magazyniera
— tokarzy
— frezerów
— ślusarzy
— spawaczy
— kierowcę z kat. C
— pracowników niewykwalifikowanych do produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych

Możliwość wyjazdu na kontrakt zagraniczny.

Wiadomość: Gdańsk-Orunia, ul. Sandomierska 34, telefon: 31-62-91 wew. 276 (kadry), 31-05-73 wew. 273 (szef produkcji).

K-11867

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej,
w Rumi, ul. Derdowskiego 43,

PRZEKAŻE W AJENCJĘ

pojazdy specjalistyczne do wywozu nieczystości stałych i płynnych na korzystnych warunkach.

Informacji udzielają:

— z-ca dyrektora ds. eksploatacji telefon 710-398
— z-ca dyrektora ds. ekonomicznych, telefon 710-181
— kierownik Zakładu Oczyszczania Miasta, telefon 710-396.

K-12152

Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego
— Hurtownia w Tczewie,
ul. Dzierżyńskiego 33

ZATRUDNI:

— rewidenta zakładowego (także w niepełnym wymiarze czasu)
— robotników magazynowych
— palaczy c.o. na okres sezonu grzewczego
— ślusarza - mechanika

Informacji udziela sekcja kadr, telefon 45-96, wewn. 16.

K-12123

OKRĘGOWA DYREKCJA CPN
w Gdańsku, ul. Długi Targ 30

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia na niżej wymienione stanowiska:

1) magazynierów paliw płynnych — wykształcenie średnie
2) inspektora ds. mechanicznych
3) maszynistę lokomotywki
4) mechaników samochodowych
5) inspektorów ds. środków trwałych
6) inspektora ds. gospodarki składowej
7) zestawiaczy mieszanek
8) kierowców samochodowych
9) sam. insp. ds. obronnych
10) wartowników straży przemysłowej

Pracowników do zakładu w Dębogórzu, tel. 21-73-51:

1) maszynistę lokomotywki
2) ustawiaczy
3) manewrowych
4) operatorów pomp
5) wartowników straży przemysłowej
6) z-cę komendanta straży ppoż.
7) z-cę kierownika transportu ds. technicznych
8) funkcjonariuszy straży poż.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr, Szkolenia i Spraw Socjalnych Okręgowej Dyrekcji CPN Gdańsk, ul. Długi Targ 30, I p. pok. 14, tel. 31-06-89.

K-11980

Przedsiębiorstwo prowadzące serwis zachodni firmy komputerowej

ZATRUDNI

— HANDLOWCA.

Warunki płacowe bardzo dobre.

Minimum 3 lata stażu, znajomość rynku komputerowego, j. angielskiego, pełna samodzielność.

Telefon: 32-39-91, 32-31-20.

K-12231

SPÓŁKA „RADUNIA"

POSZUKUJE

— oficerów PMH z dyplomami kpt. ż.m., kpt. ż.w., mechanika okrętowego II i III klasy celem zatrudnienia u armatorów zagranicznych

Atrakcyjne warunki pracy i płacy.

Zgłoszenia osobiście w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Wdrożeniowym „Radunia" Gdańsk ul. Zawiszy Czarnego 18 wejście od ul. Białej wtorki i czwartki godz. 10—14 pokój 202.

K-13358

SZANOWNY PANIE DYREKTORZE

Planuje Pan korzystać z informatyki w swoim przedsiębiorstwie?

PROPONUJEMY INTERES

BPiZSI „MICROSYSTEM" poszukuje lokalu biurowego na terenie: Sopot, Oliwa lub Wrzeszcz o pow. 120—150 m kw. z tel.

w zamian za obsługę informatyczną Pańskiej firmy.

Oczekujemy propozycji pod nr tel. 43-05-24.

K-12022

RZSI — Zakład Usług Technicznych
w Gdańsku - Letnicy, ul. Uczniowska 33

PILNIE ZATRUDNI
pracowników w następujących zawodach.

— główny księgowy
— księgowa
— ekonomista
— technolog
— kosztorysant
— mistrz
— kierownik zaopatrzenia
— samodz. zaopatrzeniowiec

oraz:

— murarzy
— ślusarzy
— dekarzy
— szlifierzy
— frezerów.

Oferujemy dobre warunki płacowe wg Zakładowego Systemu Wynagrodzeń. Informacji udziela dział kadr, nr telefonu 43-21-19 lub 43-22-51.

K-11979

SPÓŁKA

ZATRUDNI

— kierownika pracowni projektowej o profilu ogólnobudowlanym.

wymagane:

wykształcenie wyższe, wiek do 45 lat co najmniej 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym, uprawnienia projektowe, predyspozycje menedżerskie.

Oferty prosimy kierować: Gdynia, ul. Akacjowa 2a, tel. 22-09-40, 24-88-66.

K-12133

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Wymagane kwalifikacje:

— wykształcenie wyższe medyczne, ekonomiczne lub prawnicze
— staż pracy 5 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 3 lata,
— znajomość zagadnień branży medycznej.

Wymagane dokumenty:

— zgłoszenie do konkursu
— własnoręcznie napisany życiorys
— kwestionariusz osobowy
— 2 fotografie
— odpisy dyplomów ukończenia studiów wyższych
— opinie o pracy z okresu ostatnich 5 lat
— zaświadczenie o stanie zdrowia wystawione przez zakład uspołecznionej służby zdrowia.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 września 1989 r. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Urząd Miejski w Gdańsku, Wydział Organizacyjno-Prawny i Kadr, ul. Świerczewskiego 8/12, 80-958 Gdańsk.

K-13392

DZIAŁ HANDLOWY FIRMY

DIGITAL

zatrudni

— sekretarki z umiejętnością biegłego pisania na maszynie i obsługi teleksu,
— elektroników ze znajomością sprzętu kserograficznego i audiowideo,
— informatyka, programistę z dobrą znajomością sprzętu mikrokomputerowego (znajomość HARDWARE i SOFTWARE),
— zaopatrzeniowca z samochodem osobowym lub ciężarowym.

Dział księgowości firmy „DIGITAL" zatrudni:

— kasjerkę
— księgową
— specjalistę ds. kadrowych (wymagana praktyka).

Dział satelitarny firmy „DIGITAL" zatrudni:

— projektantów z praktyką w zakresie projektowania sieci WAIZ.

Biuro handlu zagranicznego firmy „DIGITAL" zatrudni:

— specjalistów handlu zagranicznego.

Telefon: 52-36-31, 52-20-68, 52-20-69.
Adres: ul. Czerwonego Sztandaru 2, Gdańsk.

K-12730

OBSŁUGĘ KOTŁOWNI

w sezonie grzewczym

OFERUJE

uspołeczniona agencja

KONKURENCYJNE CENY!

Dodatkowe problemy dot. kotłowni rozwiąże nasz rzeczoznawca. Zlecenia kierować: Gdańsk, ul. Bajki 16, tel. 38-02-87.

G-18028

Spółdzielnia Pracy „Technorem"
w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 139

ZATRUDNI

na terenie Gdańska i Tczewa pracowników w zawodach:

— murarz
— tynkarz
— zbrojarz
— cieśla

oraz pomocników

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy oraz atrakcyjne zarobki.

Istnieje możliwość zorganizowania dowozu pracowników a zamiejscowym zapewniamy zakwateerowanie.

Chętni do pracy z terenu Tczewa — Starogardu proszeni są o zgłoszenie się w Tczewie, ul. Żwirki 15, natomiast z terenu Gdańska — Gdańsk, ul. Biskupia 24 B. Tel. 32-40-95.

K-7968

PPH „PEXIM" — DOM HANDLOWY nr 2
Gdynia, ul. Wolności 11A, tel. 20-03-42

ZAWIADAMIA UPRZEJMIE P.T. KLIENTÓW,

że prowadzi sprzedaż niżej wymienionych towarów za waluty wymienialne, bony towarowe i złotówki.

1 — lakiery samochodowe, acrylowe i syntetyczne prod. f-my DUPONT — Belgia
2 — lakiery i farby domowego użytku, impregnaty, bejce, lakiery nietoksyczne do parkietów i boazerii, prod. f-my DORKEN — RFN
3 — farby emulsyjne wnętrzowe i elewacyjne, tynki syntetyczne, pigmenty do emulsji w dużej gamie kolorów, prod. f-my „DINOVA" — RFN
4 — glazura, terakota, wykładziny ceramiczne elewacyjne, prod. f-my „PANARIA" — Włochy
5 — papa dachowa bitumiczna — gwarantowana trwałość min. 10 lat — prod. RFN.

Zapraszamy codziennie (oprócz sobót) w godz. 9—16.30.

Życzymy korzystnych zakupów.

K-13335

„DOMABI" spółka z o.o.
Sopot, al. Niepodległości 670 a

POSZUKUJE PRODUCENTÓW:
materiałów ogólnobudowlanych mebli

oraz

— galanterii drewnianej
— odzieży sportowej.

K-18594

PWT „HYDROMOR"
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Matejki 6

WYKONUJE USŁUGI w zakresie ostrzenia

— pił tarczowych do średnicy 1400 mm
— narzędzi skrawających
— sprzętu gospodarstwa domowego.

Informację można uzyskać u inż. Z. Ejgerta, nr tel. 43-04-42.

G-18705

Przedsiębiorstwo Robót
Sanitarno-Porządkowych w Gdańsku,
ul. Jedności Robotniczej 43-45

OGŁASZA GIEŁDĘ

części zamiennych do samochodów marki STAR-28, SKODA 706, ŻUK.

Giełda trwać będzie w dniach od 1989. 09. 18 do 1989. 09. 30. w godz. od 9 do 13. Wszelkich informacji udziela magazyn główny, tel. 31-50-01, wew. 265.

K-13124

Spółdzielnia Usług Budowlanych
„A R G O N"
Gdańsk, ul. Sienna Grobla 16a
telefon 31-68-83

oferuje piasek suszony

w workach do piaskowania po bardzo atrakcyjnych cenach.

Odbiór piasku z suszarni w Rekowie.

K-13479

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Abba"

ZATRUDNI

kobiety w przetwórstwie ryb przy produkcji eksportowej w zakładzie Gdańsk-Górki Wschodnie, ul. Czajki 5. Dojazd autobusem 186.

Przedsiębiorstwo udziela pożyczki w wys. 200 000 zł po przepracowaniu okresu próbnego. Pożyczka ulega umorzeniu po dwóch latach nienagannej pracy.

Zgłoszenia osobiste — ul. Czajki 5 albo telefonicznie 38-07-09.

K-10052

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów
„Prefabet-Gdańsk"
Zakład Z-13 w Gdyni, ul. Hutnicza 40

PILNIE ZATRUDNI

— betoniarzy
— zbrojarzy
— brakarzy prefabrykatów
— operatorów suwnicy
— wydawcę magazynowego
— elektromonterów
— ślusarzy-spawaczy
— hydraulików
— pracowników niewykwalifikowanych
— kierownika magazynu prefabrykatów
— kierownika sekcji obsługi pracowniczej

Praca w pomieszczeniach ogrzewanych. Zakład posiada stołówkę, bufet pracowniczy.

Zakład oferuje:

— możliwość wyjazdu na budowy eksportowe
— możliwość otrzymania mieszkania
— kwatery pracownicze
— możliwość zakupu materiałów budowlanych

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Pracowniczych zakładu lub tel. 23-14-51.

K-11195

Zima za pasem

Place bez węgla i koksu

Zaczęły się już jesienne chłody i podwójnie niemiła niespodzianka spotyka mieszkańców Trójmiasta. W składach opałowych — puste składowiska, bez hałd węgla i koksu.

W okienku w składzie opałowym w Orłowie napis na kartonie głosi: węgla i koksu brak. Skład opałowy w Oliwie na podobnej kartce oferuje koks hutniczy w cenie 40 700 zł za tonę.

Dyrektor ds. handlowych w Przedsiębiorstwie Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi Oddział Okręgowy w Gdańsku, **Władysław Soroka** mówi, że od 4 września handluje się opałem według cen umownych.

— Koks śląski, hutniczy od 36 200 do 40 700, pogazowy od 23 800 do 29 200, węgiel kamienny od 24 do 29 tys. zł.

Zakupienie opału — jak widać — stało się w budżetach domowych poważną inwestycją, a w dodatku jej zrealizowanie zależy nie tylko od pieniędzy, bowiem opału w składach brakuje. Dlaczego brakuje?

Do początku września przedsiębiorstwo opałowe korzystało z kredytu bankowego oprocentowanego symbolicznie. W br. zniesiono te preferencje. Koszty gromadzenia zapasów (kredytu) wzrosły o 60 proc. Przedsiębiorstwu zabrakło pieniędzy. Nie dysponuje również przedpłatami klientów. Kopalnie zaś uzależniają dostawy od otrzymania należności...

Centrala Zbytu Węgla w Warszawie raptem zmniejszyła przyznaną gdańskiemu okręgowi ilość opału w stosunku do ubiegłego roku. Że decyzja ta była błędna, widać już dziś. Rynek węgla i koksu został nią zakłócony, jeszcze przed jesiennym nasileniem zakupów. Już od połowy czerwca zaczęło go brakować. Każda dostawa rozchwytywana jest w mig. Wagon węgla sprzedawany jest w kilka godzin. Dawniej ilość ta wystarczała na kilka dni sprzedaży. Jakie jest więc wyjście z sytuacji?

Przedsiębiorstwo uzyskało ostatnio obietnicę otrzymania brykietów z węgla kamiennego, co ważne bo w cenie 19 200 zł. Jednocześnie zabiega ono o powiększenie przydziałów, które wykupi po zaciągnięciu kredytu bankowego oprocentowanego. Jednak już w wysokości 80 proc...

KRYSTYNA SIELAWA

Z kosa

Spółka z aneksem

Państwo Halina i Witold Z. z Gdańska, kupili okazyjnie drewniany domek, który postanowili postawić na swojej działce ogrodniczej w Jasieniu. Jednak najpierw trzeba wykonać podmurówkę. Zaczęli szukać fachowców i trafili na spółkę „Formes", która mieści się przy ul. Kubacza 23 A we Wrzeszczu.

Firma zapewniała własny materiał, więc państwo Z. zlecili także wykonanie ogrodzenia. Umowę spisano w lipcu br. i z tego też miesiąca miały obowiązywać ceny. Do końca sierpnia br. całe przedsięwzięcie powinno być zakończone.

Po powrocie z urlopu (19 sierpnia) zleceniodawcy ze zdziwieniem stwierdzili, że na ich działce nic się nie dzieje. Po interwencji dowiedzieli się, że firma nie ma cementu, a po dwóch dniach spotkała ich kolejna niespodzianka. „Formes" przygotował... aneks do umowy, bo zmieniły się ceny. Podpisanie warunkiem pojawienia się załącznika jest niezbędnym warunkiem pojawienia się murarzy na działce.

— Odkiedy to, niedotrzymanie terminu i naciąganie klientów na nie przewidziane w umowie dodatkowe koszty, nazywa się aneksem? — pytają zbulwersowani Czytelnicy.

L.T.

Kaloszowym szlakiem

Chmury na niebie przypominają nam, że jesień tuż, tuż i coraz częściej zaglądamy do sklepów obuwniczych, żeby kupić kalosze. Okazuje się, że zdobycie tego „atrakcyjnego" towaru staje się niemożliwe. Przynajmniej jeśli chodzi o wszystkich, których stopy mają numer większy niż dziecięca „17"... Bo jedynie w Domu Towarowym w Sopocie są kalosze na półkach, ale tylko dla „maluczkich" stópek o numerze siedemnastym. W pozostałych sklepach Trójmiasta nie ma co marzyć o zdobyciu tego towaru.

Kierownicy sklepów zamawiają gumowce w ciemno ze względu na kompletny ich brak w magazynach WPHW. Magazyny również zamawiają, ale nie mają żadnej gwarancji na otrzymanie jakiejkolwiek pary kaloszy. Okazuje się bowiem, że krajowym monopolistą tego obuwia jest łódzki „Stomil", który woli odbiorców miejscowych. W sklepie na ul. Pomorskiej w Gdańsku otrzymano dostawę z Łodzi... kilka miesięcy temu i nie ma widoków na następną partię. W innych placówkach Gdańska i Gdyni jest podobnie. W sklepie obuwniczo-galanteryjnym przy ul. Bohaterów Monte Cassino w Sopocie były jeszcze miesiąc temu kalosze z importu w cenie ok. 10 tys. zł.

W tej sytuacji cieszą się ci, którzy kupili gumowce wcześniej oraz amatorzy grzybów, ale marynowanych i dostępnych w sklepach spożywczych.

A. DUNAJSKI

Specjaliści kolejowi rodem ze Stogów

Ośrodek Szkolenia Kursowego PKP w Gdańsku-Stogach jest największą wśród dziewięciu tego typu placówek działających na terenie kraju. Dysponuje 350 miejscami i może rocznie przyjąć około dwóch tysięcy kursantów. W ciągu 40 lat istnienia kolejarskiej szkoły, wszyscy absolwenci (dotąd było ich 70 tysięcy), utworzyliby całkiem pokaźne miasteczko. Kadrę wykładowców stanowią pracownicy PKP legitymujący się fachowością i głęboką wiedzą.

— Szkolimy kolejarzy z całego kraju — powiedział naczelnik **Janusz Kobiela** od 13 lat kierownik OSK. — Z naszych wykładów korzystają ponadto stoczniowcy, portowcy, pracownicy rafinerii, cementowni. Jesteśmy jedynym ośrodkiem, który szkoli spawaczy elektrycznych dla całej kolei. Naszymi gośćmi są również studenci Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Gdańskiej.

— Kiedy 1 września 1949 roku oddano do użytku budynki naszego ośrodka — dorzuciła **Anna Jegorow**, rzecznik prasowy Północnej DOKP — zapewne niewielu przypuszczało, iż z takim powodzeniem będzie on spełniał swą funkcję. Należy wszak brać pod uwagę, że powstał głównie w czynie społecznym.

W tej chwili na otwarcie czeka sala dla służby drogowej. Ostatnie powakacyjne porządki mają już za sobą specjalistyczne gabinety: trakcji elektrycznej i spalinowej, urządzeń teletechnicznych, sterowania ruchem kolejowym oraz tzw. uniwersalny wyposażony w najnowocześniejsze pomoce naukowe. Do szkoły wkroczyły także komputery, a na dachu budynku zainstalowano już antenę satelitarną.

Ośrodek posiada własny internat. Można korzystać z radiowęzła, biblioteki, czytelni, sali telewizyjnej, kawiarni, a sali widowiskowej nie powstydziłoby się niejedno profesjonalne kino. Jest także przychodnia lekarska, na przeciw której stoi — jako element dekoracyjny — lokomotywa z... 1890 r. Całe „gospodarstwo" to 4,5-hektarowy, wypielęgnowany ręką ogrodnika park, za którego ogrodzeniem o 150 metrów dalej, rozciąga się plaża. Dla wielu kursantów jest to pierwszy w życiu... kontakt z morzem.

Gdański OSK otrzymał m. in. Medal Komisji Edukacji Narodowej, a w uznaniu zasług na rzecz rozwoju polskiego kolejnictwa — minister komunikacji przekazał ośrodkowi sztandar.

LONGINA TEMPLIN

Kto był świadkiem?

W dniu 10 maja br. o godz. 14.30 w Gdańsku, na ul. Kalinowskiego kobieta została potrącona przez autobus WPK, wjeżdżający na pętlę przy pl. 1 Maja.

Świadkowie wypadku proszeni są o kontakt z Wydziałem Ruchu Drogowego MUSW w Gdańsku, ul. Kurkowa 8, pokój 7 w godz. 8—15 lub telefonicznie pod nr. 39-82-72, 39-82-51.

Telefon do reportera 31-20-62

„PACHNĄCE" PODWÓRKO

Łąkowa 35-38 w Gdańsku. Tydzień temu „wybiło" tu szambo, tworząc sporą kałużę. Zapach jest trudny do wytrzymania. Niestety, interwencje lokatorów nie skutkują. Dom jest zresztą wyjątkowo zaniedbany, brudne klatki schodowe, odrapane elewacja i powybijane szyby są dopełnieniem tego niewesołego obrazka.

NIEPOTRZEBNY?

Na ulicy Raduńskiej (Gdańsk-Orunia) był punkt naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego. Był on zawsze oblężony przez klientów. Teraz jest w trakcie likwidacji. Dlaczego?

CIEMNO WSZĘDZIE...

Tak mogą powiedzieć lokatorzy budynków przy ul. Bitwy pod Lenino (osiedle Chełm), na której od pół roku nie palą się lampy i — z tego samego powodu — mieszkańcy osiedla „Łozy" w Brzeźnie (ulice Gołczyńskiego, Broniewskiego i sąsiednie).

NIEBEZPIECZNY PRZEJAZD...

... znajduje się przy stacji SKM w Gdańsku-Brzeźnie. Nie ma tam bowiem szlabanu, jest natomiast bardzo duży ruch pieszy i kołowy. Tędy bowiem prowadzi droga do wielu zakładów pracy, a także do przystani promowej.

alp.

Przypominamy, że telefon do reportera jest czynny w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. od 10 do 13.

O tym warto wiedzieć

PRELEKCJA W KMPiK

KMPiK w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 68 zaprasza dziś o godz. 17 na prelekcję J. Masickiego pt. „Pakt Mołotow — Ribbentrop".

AKADEMIA ŻYCIA

W cyklu o tej nazwie zapraszano spotkanie w sopockim KMPiK (ul. Boh. Monte Cassino). Dzisiaj o godz. 17 Józef Sitek mówić będzie o życiu bez starości.

O NORWEGII...

... opowiadać będą uczestnicy wycieczki do tego kraju podczas spotkania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Norweskiej. Dziś o godz. 17 jego członkowie zbierają się w Domu Nauczyciela we Wrzeszczu ul. H. Sawickiej 28).

ak.

Zamiast dostaw — monity

Gdzie są baterie?

Na Wybrzeżu gdańskim przez całe lato nigdzie nie można było kupić baterii R-6. Ostatnia niewielka dostawa w czerwcu rozeszła się w mig. Wielu posiadaczy m. in. radiomagnetofonów kasetowych, kalkulatorów czy lamp błyskowych nie mogło korzystać ze swego podręcznego sprzętu elektronicznego.

Na drugie półrocze br. gdańska RSW również zamówiła 1,2 mln sztuk tych baterii w poznańskiej „Centrze". Jedyny w kraju producent opóźnił jednak dostawę, tłumacząc się brakiem samochodów. Natomiast rodzimemu odbiorcy — z powodu wzrostu cen paliwa — nie opłacało się wysyłać do Poznania pustego samochodu. Ograniczono się do wysyłania drogą teleksową monitów.

Troche poskutkowały. W początkach września wreszcie dotarło do Gdańska 240 tys. sztuk tzw. pałuszków. Zanim trafią do kiosków „Ruchu" woj. gdańskiego i elbląskiego już po nowej cenie (z 47 zł wzrosła na 79 zł sztuka), najpierw muszą zostać rozdysponowane do oddziałów RSW w: Wejherowie, Sztumie, Gdyni, Wrzeszczu, Gdańsku, Nowym Dworze Gdańskim, Starogardzie Gdańskim i Elblągu.

Komu uda się je kupić, będzie miał duże szczęście.

(WŁA)

Uroczystości w Gdyni

Koło Starych Gdynian i Towarzystwo Miłośników Gdyni informują, że 19 bm. o godz. 9 na cmentarzu w Redłowie odbędzie się apel jednostki Marynarki Wojennej i Morskiego Pułku Strzelców im. płk. S. Dąbka.

O godz. 18 w tym samym miejscu zaplanowano uroczystą mszę św., odprawioną przez ks. biskupa Andrzeja Śliwińskiego. Uczestnicy powinni przynieść znicze.

Tydzień na drogach

STARE rzymskie przysłowie powiada: spiesz się powoli. Tymczasem gdańscy kierowcy spieszą... się szybko. Właśnie pośpiech nieudzielanie w związku z tym pierwszeństwa przejazdu, zbyt ostre wjazdy na przejścia dla pieszych i „rozpędzanie" ich — jest główną przyczyną licznych, zbyt licznych wypadków. **W minionym tygodniu zanotowano 43 wypadki, w których 2 osoby zginęły na miejscu, a 54 odniosły obrażenia.**

Jeszcze mamy piękną porę, ale niebawem zaczną się słoty, wcześniej zacznie zapadać zmrok, jezdnie staną się śliskie. Przypominamy o tym wszystkim kierującym, ale i pieszym także, aby przechodząc przez jezdnie zawsze zachowywali ostrożność. Ostatnio nasilają się wypadki powodowane również przez pieszych, z których — niestety — wielu bywa nietrzeźwych.

Na terenie woj. gdańskiego milicyjne służby ruchu przeprowadziły 8 bm., dzia

Wolniej, panowie...

łania prewencyjno-kontrolne pod kryptonimem „Trzeźwość". Skontrolowano 2348 pojazdów, ujawniając 1114 wykroczeń w ruchu drogowym oraz 35 kierujących i 11 pieszych, którzy znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Wyniki te świadczą, że mimo represji karnych i prowadzonych działań profilaktycznych, alkohol nadal po zostaje jedną z głównych przyczyn zaistniałych wypadków.

Warto również, aby rodzice więcej uwagi zwracali na swoje pociechy i wyrabiali w nich nawyk poszanowania przepisów drogowych. Przykładem lekkomyślności niech będzie wypadek, który miał miejsce w niedzielę, 10 bm., ok. godz. 9.15 w miejscowości Koźmin, gm. Skarszewy. Nie posiadający uprawnień do kierowania motorowerem, 13-letni Piotr W. mimo to jechał nim i podczas skręcania w lewo nie zasygnalizował tego, powodując zderzenie z wyprzedzającym go samochodem „Fiat 125p" (GDN 28-47). Chłopiec doznał złamania nogi, urazu czaszki i przebywa na leczeniu w Szpitalu Rejonowym w Starogardzie Gd.

Ot.

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, „Miniatura", Brzydkie kaczątko, g. 10, 12; Miniatury o życiu i miłości, g. 10.30, 12.15

ELBLĄG, Dramatyczny, Tango, g. 18

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, w g. 11—17; Archeologiczne, w g. 10—16; Historii Miasta Gdańska, w g. 10—16; Centralne Morskie, w g. 10—16; Sołdek, w g. 10—16; Pałac Opatów w Oliwie, w g. 11—17; Etnograficzne, w g. 11—17; Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, w g. 10—17

W Gdyni: Marynarki Wojennej, w g. 10—17; „Dar Pomorza" w g. 10—16; Oceanograficzne i Akwarium Morskie, w g. 10—17

W Elblągu: Państwowe, w g. 8—16

W Będominie: Rymnu Narodowego, w g. 9—16

We Fromborku: Mikołaja Kopernika, w g. 9—17

W Tczewie: Wisły, w g. 10—16

W Kwidzynie: Zamkowe, w g. 9—16

W Malborku: Zamkowe, w g. 9—17

W Sztutowie: Stutthof, w g. 8—15

We Wdzydzach: Park Etnograficzny, w g. 9—16

W Helu: Rybołówstwa, w g. 10—16

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Fatalne zauroczenie USA, od 18 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30; Szklana pułapka, USA, od 15 l., g. 20

Żak, Proj. wid., Komedia, g. 12, 14; Kaczor Howard., USA, od 15 l., g. 16, 18.15

ORUNIA, Kosmos, Wielka przygoda psa Benjiego, USA, g. 16; Bez litości, USA, od 18 l., g. 18

NOWY PORT, 1 Maja, Czarna wdowa, USA, od 15 l., g. 18 20

WRZESZCZ, Bajka, Kosmiczne jaja, USA, od 12 l., g. 16; Dzieci gorszego Boga, USA, od 15 l., g. 18, 20

Zaspa, Magiczny warkocz, chin., od 15 l., g. 17, 18.45

Znicz, Gliniarz z Beverly Hills II., USA od 18 l., g. 16; Czarownice z Eastwick, USA, od 18 l., g. 18, 20

Zawisza, Łabędzi śpiew, pol., od 15 l., g. 17, 19

OLIWA, Delfin, Obcy, decydujące starcie, USA, od 15 l., g. 16, 18

SOPOT, Bałtyk — Frantic, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20

Polonia, Uciekinierzy, fr., od 12 l., g. 15.30; Chora z miłości, fr., od 15 l., g. 17.30, 20

GDYNIA, Warszawa, Nocny jastrząb, USA od 15 l., g. 10, 15; Nocne gry, USA, od 18 l., g. 12.30, 17.30; Man on fire, USA od 15 l., g. 20

Atlantic, Piłkarski poker, pol., od 15 l., g. 15, 17, 19

Goplana, Trzech ojców, fr., od 15 l., g. 15, 17, 19

GRABÓWEK, Fala, Wyznawcy zła USA, od 18 l., g. 16, 18, 20

CHYLONIA, Promień, Proj. wideo, g. 10, 12, 16, 18, 20

OKSYWIE, Grom, Dom przy Carrol Street, USA, od 15 l., g. 19.30

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

DOM RADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY W GDAŃSKU
Gdańsk, ul. Długa 35

Z wizytą w DRNiK — spotkanie z uczniami II LO w Sopocie. Pogadanka nt. „Młodzież radziecka i jej udział w procesie „pieriestrojki". Tematyczny przegląd filmów, g. 11.

Dyżury

APTEKI

Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 89—90, ul. Jaskółcza 16, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 38—32, Gdańsk-Oliwa, ul. Gospody 2, Gdańsk-Przymorze, ul. Obrońców Wybrzeża 2, Sopot, ul. Grunwaldzka 64; Gdynia, ul. Śląska 42; ul. Starowiejska 34.

OSTRE DYŻURY PELNIĄ:

Oddział Chirurgii Szpital im. M. Kopernika Gdańsk, ul. Świerczewskiego 1-6; Oddział Chorób Wewn. Szpital Studencki ZOZ dla SW Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 30; Klinika Chorób Oczu AM Gdańsk ul. Dębinki 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 48
— czynne całą dobę
— wypadki — 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych tel. 32-29-29, 32-39-24, 41-10-00

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 20—7.30, w soboty robocze 17.30—7.30, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę

— stomatolog w dni powszednie — w g. 19.30—7.30 soboty robocze w g. 17.30—7.30, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę

Gdańsk-Zaspa, ul. 30-lecia PRL 50, czynne całą dobę — tel. 999
— wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych tel. 47-82-51 centr. 56-45-15 wew. 300, 400, 500

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę

Podstacja pogotowia ratunkowego Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571
— nagłe zachorowania i przewozy chorych — w wolne soboty, niedziele i święta, całą dobę, w pozostałe dni w g. 15—7.30, tel. 52-32-32, 52-00-70

Sopot, al. Niepodległości 770
— czynne całą dobę
— wypadki 999
— inne 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury
— czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02
— ambulatorium stomatologiczne w soboty, niedziele i święta, w godz. 10—7, w pozostałe dni w godz. 20—7

Gdynia-Obłuże — Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowieska 1, telefony 25-19-88 lub 25-46-54 dla mieszkańców dzielnic: Obłuże, Pogórze, Oksywie, gminy Kosakowo czynne w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę, w pozostałe dni w g. 15—7. Przyjmują pediatra lekarz ogólny, gabinet chirurgiczny, gabinet zabiegowy, stomatolog w soboty, niedziele i święta w g. 10—7 w pozostałe dni w g. 20—7.

WUSW

Dyżury oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku — telefon 39-53-33 lub 39-51-66, w godz. 8—20 kpt. J. Paklerski, w godz. 20—8 mjr S. Boguski.

Radio

Rybacka prognoza pogody: 0.58, 6.28, 12.00, 21.50

PROGRAM LOKALNY

5.30 — Studio Bałtyk. 13.05—XII Międzynarodowe Spotkania Chóralne — chór dzieci morza z Konstancy (Rumunia), 16.00—17.15 — Gdańsk zaprasza:
— Baltcom: prawo a komputery, aud. M. Serafina i A. Mielczarka

Telewizja

PROGRAM I

8.20 — „Domator"
8.30 — „Domowe przedszkole"
8.55 — Transmisja z obrad Sejmu PRL
13.30 — TTR — sem. III — Szkoła środowiskowa
14.00 — TTR — Hasła i ideały pozytywizmu
16.00 — Program dnia
16.05 — Punkty widzenia
16.25 — „Tik — Tak"
16.50 — „Cudowna podróż" — film anim.
17.15 — Teleexpress
17.30 — „Następny proszę" (8) — „To czary" — serial ang.
18.20 — „Klinika zdrowego człowieka"
18.50 — „10 minut"
19.00 — „Wesołe przygody Pika, Kwika i wieloryba Grubaska"
19.10 — „Stop" — mag. konsumentów
19.30 — Dziennik
20.00 — Studio Sport — 1 runda europejskich pucharów mecz: — Górnik Zabrze — Juventus Turyn (w przerwie) ok. 20.45 — Kroniki PAT
21.45 — „Spotkania satyryczne" — Krzysztof Piasecki
22.20 — „Sprawa dla reportera"
23.05 — DT — echo dnia

PROGRAM II

17.30 — „Zoo w Poznaniu" — film dokum.
18.00 — PANORAMA
18.30 — „Komedia po polsku" — „Sprawy do załatwienia"
19.30 — Liga małego fiata
20.00 — „Non stop kolor" — Suzanne Vega
20.55 — „W kręgu sztuki" — „Pekińskie zakazane miasto" (cz. 1) — film dokum.
21.30 — Panorama dnia
21.45 — Studio „Solidarność"
22.30 — „Słońce wschodzi raz na dzień" — dramat społeczny prod. polskiej
23.00 — Komentarz dnia

Dnia 12 września 1989 r. mija pierwsza rocznica bolesnej i niespodziewanej śmierci naszego najukochańszego Męża, Ojca i Brata

ś. † p.

JERZEGO RINGERA

Msza św. w intencji duszy Zmarłego odprawiona zostanie w kościele dolnym pw. św. Michała w Sopocie, dnia 9 października br. o godz. 7.00.

Żona, syn, brat i rodzina.
K-13597

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu z głębokim żalem zawiadamia, że dnia 1.09.1989 r., zmarł długoletni działacz towarzystwa, członek zarządu, Pan

JAN KRAKOWIAK

Rodzinie, znajomym i przyjaciołom wyrazy współczucia składa:

Zarząd TPS.
K-13777

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW KOCH

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie zmarłego składają
pracownicy KPKS O/Zaopatrzenia w Gdańsku.

K-13757

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1989 r., zmarła moja ukochana żona

ś. † p.

dr med. TERESA CZEWŻYK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 13 września 1989 r., o godz. 9.00 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. M. Curie-Skłodowskiej.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00, na cmentarzu Łostowickim, o czym zawiadamia

mąż z rodziną.
G-23413

Dnia 9 września 1989 r., po długiej chorobie zmarł w wieku 75 lat, nasz ukochany mąż, brat i ojciec

ś. † p.

ZYGMUNT ŻUKOWSKI

urodzony w Wilnie, prawnik, absolwent Uniwersytetu Stefana Batorego. Odszedł dobry, wspaniały Człowiek.

Msza św. zostanie odprawiona 13 września 1989 r., o godz. 8.30, w kościele św. Michała w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.00, na cmentarzu Katolickim.

Żona, siostra, brat, córki, zięć.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-23405

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 sierpnia 1989 r., zmarł mój Ojciec Chrzestny

ś. † p

WIESŁAW WAL

Włodek z rodzicami i siostrą.
G-22752

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1989 r., zmarł nagle

TADEUSZ FOLTYN

lat 49

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września 1989 r., o godz. 13.00, na cmentarzu Łostowickim.

Pogrążone w smutku

Córki z rodziną.
G-23372

Z głębokim żalem i z wielkim bólem w sercu zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1989 r., odszedł od nas na zawsze w wieku 73 lat najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

ś. † p.

PIOTR GRADOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września 1989 r., o godz. 14.30, na cmentarzu Łostowickim.

Pogrążeni w smutku

żona, dzieci i wnukowie.
G-23333

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł były pracownik Odcinka Łączności Przewodowej Gdańsk

PIOTR GRADOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września 1989 r., o godz. 14.30, na cmentarzu Łostowickim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:
współpracownicy.
G-23415

Nieutuleni w żalu zawiadamiamy, że w dniu 9 września 1989 r., zmarł nagle mój najukochańszy mąż, nasz tatuś i dziadziuś

ś. † p.

WACŁAW CZERWIŃSKI

lat 53

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 13 września 1989 r., o godz. 11.30, w kościele Podwyższenia Krzyża Św., ul. P. Findera w Gdańsku.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.00, na cmentarzu Łostowickim.

Pogrążone w smutku

żona, dzieci i wnuczęta.
G-23421

Serdeczne wyrazy współczucia naszemu pracownikowi

Mariuszowi Łokietek

z powodu zgonu

OJCA

składają:
dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z PGH „Konsumy" O. Gdańsk.

K-13751

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 września 1989 r., zmarła po długiej i ciężkiej chorobie najukochańsza siostra i córka

ś. † p.

ALEKSANDRA PANOWICZ

lat 43

Pogrzeb odbędzie się 13 września 1989 r., o godz. 13.00, na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w smutku

rodzina.
S-4856

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 września 1989 r., zmarł nasz były długoletni pracownik

TEODOR KANKA

Pogrzeb odbędzie się 12 września 1989 r., o godz. 14.00, na cmentarzu Gdynia-Oksywie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy ze Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni.

K-13819

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1989 r., zmarła najukochańsza mama, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIA PODSIADŁA

lat 86

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 13 września 1989 r., o godz. 12.30, w kościele NSPJ w Gdyni, ul. Batorego.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14, na cmentarzu Witomińskim.

Rodzina.
S-4855

Koleżance Krystynie Lewickiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
zarząd, rada oraz koleżanki i koledzy z WSP „Szklarz".

K-13760

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej matki

ś. † p.

MARTY DYMARKOWSKIEJ

rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, księżom, panu organiście, serdeczne „Bóg zapłać!" składa:
rodzina Sawczuk.
S-3701

Koledze Romanowi Lesnerowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
dyrekcja, związki zawodowe, Rada Pracownicza oraz koleżanki i koledzy PPB „Prefabet-Gdańsk" Zakładu Z-13 w Gdyni.

K-13817

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 września 1989 r., zmarła ukochana siostra i szwagierka

ś. † p.

ELŻBIETA SZLIFIRZ-KARSKA

lat 87

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 13 września 1989 r., o godz. 13.00, w kościele NMP Gdynia, ul. Świętojańska.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30, na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążony w smutku

brat z bratową.
G-23462

Rodzinie zmarłego kolegi

WIESŁAWA WILIŃSKIEGO

serdeczne wyrazy współczucia składa:

NSZZ „Solidarność" PZM w Szczecinie.
K-13804

Koleżance Wandzie Gierejko

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci jedynego

SYNA JANUSZA

składają:
koleżanki ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Gdyni.

S-3708

Serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie

ś. † p.

MARII SKWIERAWSKIEJ

składa:

rodzina.

Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 20 w Gdyni

mgr Janowi Ziółkowskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składa:

grono pedagogiczne.
S-4759

Koleżance Krystynie Smoczek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
koleżanki i koledzy z TSSE w Gdyni.

S-4769

Wszystkim, którzy okazali współczucie i towarzyszyli w ostatniej drodze

ś. † p.

WOJCIECHA KUBIAKA

zm. 2.VI.1989 r.

serdecznie dziękuje

żona z rodziną.
S-4813

Koleżance Halinie Flakowskiej

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
dyrekcja, grono nauczycieli oraz grono pracowników administracyjnych CKUMiE w Gdańsku.

G-23420

Kol. mgr Halinie Ziółkowskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składa:
grono pedagogiczne i pracownicy Szkoły Podstawowej nr 21 w Gdyni.

S-4821

Naszej drogiej wychowawczyni pani

Anicie Wolskiej

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
uczniowie klasy VIII C.
S-4822

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie ul. Arkońska 4

ZATRUDNI

— pielęgniarki

zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pielęgniarskim w pokojach jedno- i dwuosobowych.

Bliższych informacji udziela pielęgniarka naczelna tel. 758-08 i Dział Służb Pracowniczych tel. 709-01, centrala 760-41 wew. 276, 372, 423, 523.

K-12580

Dyrekcja Zespołu Szkół Elektrycznych w Wejherowie, ul. 22 Lipca 9 tel. 40-63

ZATRUDNI:

— głównego księgowego
— nauczyciela wychowania fizycznego
— nauczyciela przedmiotów elektromechanicznych
— nauczyciela zawodu elektromechanik

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-12595